GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

głos LUDU

DZIŚ W NUMERZE:

Telewizyjna wieża Babel str. 3
Londyński Instytut Piłsudskiego str. 4
Zaolzie literackie 2003 str. 5
Rewelacjyny Ahonen str. 8

WTOREK
13 STYCZNIA 2004
NR 5
ROCZNIK LIX
CENA 6 Kč

tel.: 558 731 766
faks: 558 740 044
info@glosludu.cz

▲ Po raz pierwszy na Balu Gorolskim wystąpił słowacki zespół „Očovan" z Očowej. Swymi dynamicznymi tańcami podbił serca widowni.

Fot. ROMAN BASELIDES

W PRZEGLĄDZIE KAPEL I ZESPOŁOW FOLKLORYSTYCZNYCH PO RAZ PIERWSZY WZIĘLI UDZIAŁ AUSTRIACY

Na ludowo aż do świtu

MOSTY K. JABŁONKOWA **(man) – Miejscowy Dom PZKO (popularny Kasowy) gościł w sobotę już po raz 26. uczestników tradycyjnego Balu Gorolskigo. W zaliczanej do najpopularniejszych na Podbeskidziu imprezie wzięło udział ponad 500 gości.**

Zgromadzonych przywitał **Alojzy Martynek** – kierownik zespołu „Górole", który wraz z MK PZKO jest tradycyjnie organizatorem imprezy. W tym roku – podobnie zresztą jak w latach poprzednich – imprezę rozpoczął międzynarodowy przegląd dziesięciu kapel i zespołów folklorystycznych z Moraw, Słowacji, Polski, a także Austrii.

Jako pierwszy pojawił się na podium zespół „Górole", po nich wystąpili starzy bywalcy: kapela Pawła Capka ze Skalitego, która w imprezie wzięła udział już po raz 23. Wypełnioną po brzegi salę szczególnie rozbawił swoimi dowcipami jej lider Capek. Nie zabrakło też „Polanicy" – kapeli Andrzeja Niedoby – założyciela Bali Gorolskich. Potem po raz pierwszy na scenie w Mostach stanęli członkowie zespołu „Lughofer" z austriackiego Kremsmünster. Za wykonanie czeskiej piosenki „Kdyby byl Bavorov" widzowie nagrodzili ich gromkimi brawami. Podobała się też „Ludowa hudba Dušana Tumů" z Martina. Niejako w roli „czarnego konia" zaprezentował się słowacki zespół „Očovan" z Očowej. Chociaż na balu bawił po raz pierwszy, w przeglądzie pojawił się dwukrotnie. Jego śpiewy i spontaniczne tańce widzom bardzo przypadły do gustu. Polskę reprezentowała kapela istebniańska „Wałasi", która złożyła uczestnikom życzenia noworoczne. Oczekiwań nie zawiedli również zespoły morawskie: Cimbálová Muzika „Vrchovjan" z Hawierzowa, „Šmykňa" z Ostrawy oraz „Polana" z Brna.

Uczestnicy balu zjawili się w Domu PZKO w strojach ludowych. Byli wśród nich m.in. wicehetman okręgu morawsko-śląskiego **Zdzisław Wantuła**, prezes ZG PZKO **Zygmunt Stopa**, poseł **Marian Bielesz**, przedstawiciel Moravii Steel **Jan Moder**, burmistrz Jabłonkowa **Petr Sagitarius**, wójt Ropicy **Jan Bazgier**, no i oczywiście wójt Mostów k. Jabłonkowa **Milan Prochazka**.

O godz. 20.00 tradycyjnym chodzonym rozpoczęła się trwająca do rana zabawa na ludowo, podczas której oprócz wymienionych zespołów przygrywała do tańca również kapela „Nowina".

Z kolędą u chorych

JABŁONKOW (man) - Niedziela Chrztu Pańskiego zamknęła tegoroczny okres bożonarodzeniowy. Właśnie w tym dniu polski chór kościelny z parafii p.w. Bożego Ciała w Jabłonkowie po raz ostatni w tym roku wyruszył na kolędowanie.

Tym razem zawitał do Domu św. Elżbiety. W trakcie półgodzinnego koncertu chórzyści wykonali wiązankę kolęd, obchodząc kolejno wszystkie pokoje. Chór jabłonkowski odwiedza Dom św. Elżbiety w okresie bożonarodzeniowym już od kilku lat. - *Z kolędą do chorych przychodzą również uczniowie szkół podstawowych. Moim zdaniem koncert jabłonkowskiego chóru jest dla mieszkańców naszego domu bardziej bliski, bowiem pacjenci często poznają po twarzach swoich kolegów, z którymi dawniej spotykali się w trakcie nabożeństwa w kościele. Chór zamierza przynosić im radość również w przyszłości* - powiedziała dla „GL" dyrygent chóru s. **Judyta**.

AMICI CANTIONIS ANTIQUAE WYRÓŻNIONE

Świetny poziom, silna konkurencja

BĘDZIN (mro) - Z jedynym przyznanym przez jury wyróżnieniem wrócił na Zaolzie Kameralny Chór Męski „Amici Cantionis Antiquae" z zakończonego w niedzielę X Ogólnopolskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek z Będzina.

- *Choć nie zdobyliśmy ani jednej medalowej pozycji, to świadomość, iż przyznano nam jedyne wyróżnienie, przy tak silnej konkurencji, daje dużą satysfakcję* - powiedział **Leszek Kalina**, członek chóru. Pracujący pod patronatem Polskiego Towarzystwa Artystycznego „Ars Musica" 7-osobowy zespół z Zaolzia przedstawił w Teatrze Dzieci Zagłębia w Będzinie polskie kolędy gotyckie i renesansowe.

Festiwal Kolęd i Pastorałek jest największym konkursem śpiewaczym o tej tematyce w Polsce. W br. startowało w nim 1200 solistów, duetów, zespołów wokalnych, chórów, zespołów wokalno-instrumentalnych i folklorystycznych, zaś do finału zakwalifikowano ich niewiele ponad setkę.

Pożegnanie żołnierzy

BIELSKO-BIAŁA - W styczniu wyjedzie do Iraku 328 bielskich żołnierzy. Wczoraj pożegnano drugą grupę, tydzień temu w ramach II zmiany polskiego kontyngentu, wyjechała pierwsza kilkunastoosobowa grupa żołnierzy 18. Bielskiego Batalionu Desantowo-Szturmowego.

Dowódca II Korpusu Zmechanizowanego, w skład którego wchodzi bielska jednostka, generał dywizji **Mieczysław Stachowiak** przypomniał, że jadą oni do Iraku z misją pokoju. - *Jedziecie chronić ludność miejscową i tworzyć warunki do zaistnienia i funkcjonowania możliwie demokratycznego państwa* - powiedział.

Szef bielskiej jednostki podpułkownik **Piotr Patalong** powiedział dziennikarzom, że jego celem jest, by do Bielska-Białej wrócili wszyscy żołnierze.

KONCERT ZGROMADZIŁ RZESZE WIERNYCH

Do kościoła na skróty

PIOTROWICE **(sch) – Jak dotąd nieoficjalne przejście graniczne między Piotrowicami a Gadowem stanęło w niedzielne przedpołudnie otworem. W godz. 7.30–12.00 mogli z niego korzystać uczestnicy koncertu w miejscowym kościele p.w. św. Marcina.**

- *Jest to duże ułatwienie, zwłaszcza dla gości z Polski, którzy nie muszą nakładać pięciu kilometrów drogi* - stwierdził inicjator koncertu, **Karol Michalski**. Piotrowicki kościół mieści się bowiem zaledwie 50 m od granicy z Polską, zaś najbliższe przejścia graniczne znajdują się kilka kilometrów stąd, w Marklowicach i Zawadzie.

Jak zauważył miejscowy proboszcz, **Henryk Lorisz**, niedzielna msza św. połączona z koncertem kolęd w wykonaniu chóru parafialnego z Wodzisławia Radlina zgromadziła rekordową liczbę wiernych i oficjalnych gości. Wśród nich znaleźli się m.in. konsulowie Konsulatu Generalnego w Ostrawie **Andrzej Kaczorowski** i **Piotr Czosnyka**, wójtowie Piotrowic i Godowa **Petr Trojek** i **Józef Pękała**, dowódcy polskiej i czeskiej straży granicznej, przedstawiciele Kół PZKO. Po koncercie kontynuowali oni rozmowy nt. współpracy transgranicznej w sąsiadującym z kościołem hotelu „Dakol".

O DWUJĘZYCZNOŚCI JUŻ W TEGOROCZNYM BUDŻECIE?

Podpisy na wagę petycji

KOCOBĘDZ / CZ. CIESZYN (kor) – Jeszcze w grudniu kocobędzki samorząd zajął się petycją w sprawie stosowania dwujęzyczności. Jak już wcześniej informowaliśmy, Komitetowi Petycyjnemu udało się zebrać 93 podpisy miejscowych Polaków, czyli o blisko 20 więcej, niż było trzeba.

- *Samorząd przyjął petycję do wiadomości. Zawarte w niej postulaty chcielibyśmy uwzględnić już w tegorocznym budżecie, którego projekt trafi pod obrady w lutym* - poinformował GL wójt **Martin Pinkas**. - *Poprosiliśmy jednak członków Komitetu, żeby pisemnie uściślili i skonkretyzowali swe żądania.*

Rzecznik Komitetu **Władysław Niedoba** powiedział naszej gazecie, że chodzi przede wszystkim o umieszczenie dwujęzycznych nazw na budynkach Urzędu Gminnego, Domu Kultury i poczty. Autorzy petycji domagają się ponadto wprowadzenia polskiej nazwy wsi na tablicach drogowych. - *Nie jestem do końca pewien, czy pozwala na to ustawa o ruchu drogowym* - skomentował ten postulat wójt Pinkas. - *Kwestię tę musimy zatem skonsultować z Urzędem Okręgowym w Ostrawie.*

Od blisko roku podpisy pod petycją w sprawie dwujęzyczności zbierane są także w Cz. Cieszynie. Tu jednak brakuje ich jeszcze ok. 300. - *Staramy się je za wszelką cenę zgromadzić, chodzimy nawet po mieszkaniach zainteresowanych* - mówi członek Komitetu Petycyjnego **Bronisław Walicki**. - *Arkusze podpisowe są do ich dyspozycji także w bibliotece przy ul. Havlíčka.*

Niechlubne drugie miejsce

KARWINA (sch) – Powiat karwiński jest drugim w RC powiatem z najwyższą stopą bezrobocia. W grudniu wyniosła tu ona 20,4 proc. Wśród 77 powiatów wyższe bezrobocie (23,5 proc.) zanotowano już tylko w powiecie mosteckim.

W Karwińskiem tradycyjnie największy odsetek osób bez pracy odnotowano w Karwinie (21,65 proc.) i Orłowej (21,30). Tylko niewiele mniejszą (powyżej 19 proc.) stopę bezrobocia wykazały natomiast filie Urzędów Pracy w Hawierzowie, Cz. Cieszynie i Boguminie.

Obecnie bezrobocie w powiecie karwińskim niemal dwukrotnie przekracza poziom bezrobocia w całej RC, które osiągnęło na końcu roku rekordowych 10,3 proc. i jest najwyższym w historii naszego kraju.

pogoda

WTOREK - zachmurzenie małe do umiarkowanego, opady deszczu ze śniegiem. Temperatura nocą: od 4 do 0 st. C, w dzień od 3 do 7 st. C.

ŚRODA - bez większych zmian, w górach opady śniegu. Temperatura: nocą od 4 do 0 st. C., w dzień od 1 do 5 st. C.

ISSN 1212-4222

„BAJKOWY" PINOKIO TEŻ BRAŁ UDZIAŁ W KWEŚCIE

Niezrównana »orkiestra«

W niedzielę po raz 12. przebiegał „koncert" Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, z którego dochód przeznaczany jest z reguły na zakup sprzętu medycznego dla przychodni i szpitali zajmujących się leczeniem dzieci. Datki zbierane są w większości polskich miast, głównie jednak w Warszawie, gdzie przebiega najważniejszy i najliczniej odwiedzany przez publiczność koncert. Uczestnicy składają pieniądze do skarbonek, deklarują określone kwoty w ramach licytacji orkiestralnych serduszek i fantów specjalnie wystawionych w tym celu.

Po raz pierwszy do kwesty włączyło się w tym roku Zaolzie. W Domu Kultury w Olesnie wystąpił PZKO-wski TL „Bajka" z przedstawieniem „Pinokia", przeznaczając dochód na WOSP. - *O naszym udziale w tej wyjątkowej imprezie zadecydował przypadek* - mówi kierowniczka „Bajki", **Pawełka Niedoba**. - *Po prostu występując 4 grudnia ub. roku w Koziegłowach zostaliśmy zauważeni przez jedną z częstochowskich agencji impresaryjnych, która zaproponowała nam ten występ.*

Pieniądze na sprzęt medyczny dla polskich dzieci zbierano podczas tegorocznej edycji również w Chicago, Paryżu, Berlinie oraz w polskiej bazie wojskowej w Iraku.

W ciągu poprzednich 11. edycji WOSP zgromadzono imponującą kwotę 44 mln dolarów. Ostateczna kwota zebranych w tym roku pieniędzy będzie znana później.

Warto dodać, że pomysłodawcą tej nie mającej swego odpowiednika w świecie imprezy jest redaktor Polskiego Radia **Jerzy Owsiak**. Jego zawołanie „Sie ma" jest hasłem wywoławczym WOSP. **(kk)**

TYDZIEŃ

5 - 11 I 2004

● W Stanach Zjednoczonych ruszył nowy system rejestracji obcokrajowców. Polega na pobieraniu odcisków palców oraz fotografowaniu osób przekraczających amerykańską granicę. System rejestracji ma zmniejszyć ryzyko wpuszczenia do USA terrorystów.

● Co najmniej 15 osób zginęło w zamachu bombowym w afgańskim Kandaharze. Większość ofiar to kobiety i dzieci.

● W Chinach nakazano wybicie ponad 10 tys. cywet, żyjących na południu kraju drapieżnych ssaków, podejrzewanych o przenoszenie wirusa odpowiedzialnego za epidemię SARS.

● Strajkująca część polskich lekarzy zakończyła, po negocjacjach z rządem, protest i powróciła do pracy.

● Amerykański śmigłowiec wojskowy rozbił się koło Faludży w Iraku. Zginęło dziewięciu żołnierzy.

● Polskie ministerstwo obrony narodowej zaproponowało USA utworzenie bazy lotniczej na zachodzie Polski, ok. 50 km od Poznania.

● Podejrzany o zamordowanie szwedzkiej minister spraw zagranicznych Anny Lindh przyznał się do winy. 25-letni Mihailo Mihajlović zranił śmiertelnie minister w jednym ze sztokholmskich domów towarowych we wrześniu ub. roku.

● Trzynaście dni po trzęsieniu ziemi w irańskim mieście Bam spod ruin wydobyto żywego, 57-letniego mężczyznę. Po kilku dniach mężczyzna zmarł jednak w szpitalu, nie odzyskawszy przytomności.

● Do Iraku odlecieli pierwsi żołnierze drugiej zmiany polskiego kontyngentu wojskowego.

● Jeden milion dolarów otrzymają rodziny każdej ze 170 ofiar zamachu na samolot francuski, którego dokonali Libijczycy w 1989 roku. Porozumienie w tej sprawie podpisano w Paryżu.

● Prezydent Polski, Aleksander Kwaśniewski, publicznie zdementował spekulacje prasowe, jakoby zabiegał o ustąpienie premiera Leszka Millera.

● Ponad 20 osób zginęło na wzburzonym Adriatyku, kiedy zatonął ponton z uciekinierami albańskimi.

● Delegacja amerykańska zwiedziła północnokoreański kompleks jądrowy w Jongbjon. Jest to pierwszy przypadek od zeszłorocznego wydalenia inspektorów ONZ, kiedy kierownictwo KRLD zezwoliło dziennikarzom przekroczyć bramę tego zakładu.

● Najstarsza obywatelka RC, Marie Beranková z Jihlavy, obchodziła 107. rocznicę urodzin.

● 300 osób zostało rannych podczas trzęsienia ziemi w Algierii. Wstrząsy o sile 5,7 st. w skali Richtera wystąpiły w rejonie wokół stolicy kraju, Algieru.

● W całej Polsce przebiegł XII Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Pieniądze zebrane podczas imprezy zostaną przeznaczone na zakup sprzętu dla szpitalnych oddziałów dziecięcych. Kwestowało 100 tys. osób. W kraju i za granicą działało 1180 sztabów WOŚP.

● Korea Południowa wzmocniła ochronę swych ambasad i linii lotniczych. Powodem jest list, doręczony do ambasady tego kraju w Tajlandii, w którym nieznana dotąd organizacja terrorystyczna grozi atakami terrorystycznymi na placówki w Azji.

● Premier Polski, Leszek Miller, przedstawił w wystąpieniu telewizyjnym cele rządu na rok bieżący. Zapewnił m.in., że polskie władze będą walczyć o silną pozycję Polski w Unii Europejskiej.

● Ekstremalne mrozy w Kanadzie dochodzące do min. 40 st. C spowodowały już śmierć co najmniej 10 osób.

(M. B.)

Niesygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z internetowych serwisów informacyjnych.

DODATNI BILANS „PRZEŁĘCZY"

Przed jubileuszem

Kolędowaniem w styczniu ub. roku w Sałajce rozpoczął a Koncertem 28 grudnia zakończył swój pracowity ubiegłoroczny sezon chór „Przełęcz" z Mostów k. Jabłonkowa. Obecnie 36-osobowy, prowadzony przez dyrygentkę Halinę Niedobę zespół czekają przygotowania do jubileuszu 50-lecia, który obchodzony będzie w maju br.

Na swoje konto mosteccy chórzyści przypisali sobie w ub. roku 10 występów okolicznościowych i 8 koncertów. Śpiewem upiększyli m.in. obchody święta narodowego RP w Klubie Polskim w Brnie, trzykrotnie występowali przed publicznością w Lysej n. Łabą z okazji Dni Polskich. Aktywnie wzięli udział w Gorolskim Święcie, wspólnie z „Gorolem" i „Melodią" dodali blasku uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej Wincentego Witosa w Gródku. Nie zabrakło ich melodyjnych głosów na uroczystości 60-lecia tragedii wojennej w Mostach, podczas odpustu mosteckiej parafii, czy podczas gminnego koncertu adwentowego oraz jubileuszu tutejszego szkolnictwa. „Przełęcz" była też organizatorem koncertu pieśni sakralnych w ramach Trojoka Śląskiego, w którym wzięły udział także zespoły z Polski i Słowacji. Niektóre koncerty wzbogacali dodatkowo swym głosem soliści: **Elwira Zwyrtek** oraz **Władysław Czepiec**.

Aż dziw bierze, skąd tyle energii drzemie w grupie, której połowę tworzą emeryci, a średnia wieku wynosi 57,6 lat. - *To chyba tym świeżym powietrzem górskim jest spowodowane i śpiewem właśnie...* – śmieje się jedna z ofiarnych działaczek, **Helena Lach**.

Próby odbywają się regularnie we wtorki, w godzinach 16.30–19.00 w mosteckim Domu PZKO, przy akompaniamencie **Krystyny Pyszko** i **Erwina Muchy**. Nowi chórzyści są, oczywiście, zawsze mile widziani! (bag)

▲ Jedną z tradycyjnych imprez mosteckiej „Przełęczy" jest koncert noworoczny. Ostatni odbył się 27 grudnia 2003 r. Fot. DANUTA BRANNA

W ZZS TRZEBA SIĘ LICZYĆ ZE STRATĄ

Budżet bardzo napięty

LIGOTKA KAMERALNA (kor) – Podczas przygotowywania tegorocznego budżetu ligoccy radni ponownie będą musieli uwzględnić w nim straty związane z gospodarowaniem gminnego Zintegrowanego Zakładu Socjalnego. W jego skład wchodzą: zakład dla upośledzonych umysłowo mężczyzn oraz dom emerytów.

W ub. roku straty te sięgnęły 470 tys. Kc, w tym władze gminy spodziewają się w budżecie ZZS strat rzędu 450 tys. Kc. - *Renty i emerytury znacznej części pensjonariuszy są zbyt niskie, by można było pokryć z nich cały koszt pobytu w zakładzie* – mówi wójt **Stanisław Cmiel**. - *Trzeba zatem sięgnąć głębiej do kasy gminnej, ale i to nie jest bez dna. Miejmy nadzieję, że podobnie jak w roku ubiegłym wspomoże nas Ministerstwo Pracy i Spraw Socjalnych.*

Z ważnych inwestycji, które gmina zaplanowała na br., wymieńmy: dokończenie rekonstrukcji stołówki szkolnej i budowy wielofunkcyjnej hali na placu za Urzędem Gminnym oraz remont kapitalny zamkniętego w ub.r. mostu przez Stonawkę.

▲ Pani Alojzja Franek z Czeskiego Cieszyna jest niewątpliwie najstarszą czytelniczką naszej gazety. Fot. z albumu rod

ŻYCZENIA DLA PANI ALOJZJI

To już 104 lata!

CZ. CIESZYN (sch) – Dokładnie dzisiaj obchodzi swoje 104. urodziny nasza najstarsza czytelniczka, pani **Alojzja Franek**. Do grona gratulantów dołącza również nasza redakcja, życząc Szanownej Naszej Czytelniczce, by nie opuszczało jej zdrowie, a uśmiech nie schodził z twarzy.

104-letnia pani Alojzja jest najstarszą mieszkanką Cz. Cieszyna, jak na swój wiek trzyma się całkiem dobrze. Niestety nie potrafi już widzić, porusza się na wózku inwalidzkim.

W sobotę z okazji jej jubileuszu odbył się w jej domku na Rozjazd rodzinny. Dziś natomiast odwiedzi ją lekarz domowy, jak i wiceburmistrz miasta.

Próba generalna

W ubiegłą środę w ponad 330 dziewiątych klasach szkół podstawowych okręgu morawsko-śląskiego przebiegły próbne egzaminy wstępne do szkół średnich. Uczestniczyły w nich również cztery polskie szkoły: karwińska, czeskocieszyńska, PSP Trzyniec VI oraz szkoła gnojnicka.

Wyniki testów, które pisemnie otrzymał każdy z uczestników, pomogą uczniom, ale także rodzicom i nauczycielom, w doborze najbardziej odpowiedniego kierunku dalszego kształcenia oraz przygotowania się do „prawdziwych" egzaminów, które rozpoczną się 19 kwietnia br.

Program „Kvalita 2004" (Jakość 2004), opracowany i ogłoszony przez okręg morawsko-śląski, ma służyć do kontroli poziomu nauczania w szkołach średnich i podstawowych oraz przygotowania uczniów do egzaminów wstępnych. Na ten cel w budżecie na rok 2004 proponowana jest suma ponad 1 mln koron. (ren)

Na ślizgawk

HAWIERZÓW SZUM (mro) – Nie tylko dzieci korzystać z dwóch bezpła lodowisk publicznych, któ miłośników jazdy na łyżwach ganizowali pracownicy admi cji obiektów sportowych i acyjnych w Hawierzowie Szu ku. Dwa lodowiska przy ul. wej i gen. Svobody są otwar rana do godz. 19.00. Rano s kowane przez szkoły, po pob są do dyspozycji mieszkań Lodowisko przy ul. gen. Sv jest przystosowane do gry w ja.

Kościelne tournée szkolnego chó

KARWINA FRYSZTAT **(sch) – Mini tournée z Koncertem Noworocznym zaliczy w ciągu najbliższego tygodnia chór szkolny oraz soliści karwińskiej PSP.**

W najbliższy czwartek o godz. 16.30 szkolni śpiewacy wykonają pieśni sakralne oraz kolędy w kościele katolickim we Frysztacie, a w środę (21. 1.) o godz. 16.30 wystąpią z tym samym programem w sąs kościele ewangelickim.

W półtoragodzinnym kon przedstawi się publiczności chórzystów oraz 7 solistów. D wać będą nauczycielki **Beata R Monika Zalewska**, akompan będzie nauczycielka **Ewa Blan** kapela ludowa **Otokara Winkle**

Ciekawostki

Fałszywy zwycięzca

46-letnia mieszkanka amerykańskiego stanu Ohio, która próbowała wyłudzić główną wygraną loteryjną w wysokości 162 mln dol., została w Chicago oskarżona o składania fałszywych zeznań. Mieszkanka Cleveland zgłosiła, iż zgubiła los loteryjny, na który padła główna wygrana i zażądała wstrzymania wypłaty osobie, która go przedstawiła. W trakcie policyjnego dochodzenia pani Rattle przyznała się jednak, że cała historia była wytworem jej wyobraźni i wynikała z silnego pragnienia zdobycia dużych pieniędzy. Ta motywacja może ją teraz kosztować sześć miesięcy więzienia i grzywnę w wysokości 1000 dolarów. Adwokat pani Rattle twierdzi, że jej życzenia były tak silne, że uwierzyła ona sama przed sobą, że naprawdę była w posiadaniu szczęśliwego losu i następnie go straciła. To przekonanie skłoniło ją do wystąpienia na drogę sądową z żądaniem wstrzymania wypłaty 34-letniej Rebece Jenison, która przedstawiła los.

Poparzone tyłki

Niezidentyfikowana żrąca substancja, jaką posmarowano sedesy w toalecie publicznej w nowozelandzkim mieście Christchurch, poparzyła cztery kobiety, z których jedna wymaga operacji plastycznej. Jak podaje nowozelandzka policja, poszkodowane doznały poparzeń w sobotę rano na ulokacjach w sąsiedztwie parku. Przełożyła, podobna do żelu substancja została rozmarowana na sedesach, guzikach do spłukiwania i ścianach budynku. Próbkę nieznanej na razie substancji wysłano do analizy, resztę usunęła policyjna brygada zdarzeń chemicznego. Trzy z poparzonych kobiet opuściły już szpital, ale czwarta, najciężej poszkodowana, przebywa tam nadal.

Nierozłączni przyjaciele

Kotek imieniem Kotek, który zaprzyjaźnił się z ważącym pół tony misiem, zwanym Myszką, w berlińskim zoo znów jest ze swym przyjacielem, z którym go rozdzielono, zamykając niedźwiedzicę w klatce na czas remontu wybiegu. Trzy lata temu Kotek pojawił się pewnego dnia na wybiegu Myszki. Obaj wspólnie wygrzewali się na słońcu, niedźwiedzica dzieliła się z kociakiem posiłkami. Kiedy w październiku zeszłego roku misia zabrano do klatki, biedny kociak wałęsał się smutny po całym ogrodzie zoologicznym, często przesiadując koło „więzienia" utraconej przyjaciółki. Ostatecznie pracownicy zoo zlitowali się i wpuścili Kotka do klatki Myszki. Zwierzęta nie posiadają się z radości, a przed klatką gromadzą się tłumy ludzi, oglądających tę niezw parę. Wiosną Kotek i Myszka d na wspólny, duży wybieg.

Sposób na bin Ladena

Amerykańscy żołnierze w Afg stanie stosują nową metodę w złapania Osamy bin Ladena; rozd mieszkańcom produkty żywno we i inne artykuły pierwszej po by w opakowaniach, na których nieją podobizny poszukiwanych fów terrorystycznej Al-Kaidy. Na kowaniach pod portretami Os bin Ladena i jego zastępcy Ajman Zawahiriego widnieje napis w jęz pusztu (oficjalnym języku w Afg stanie): „Przekażcie nam wiado o tych ludziach, a dostaniecie n dolarów i gwarancję bezpie stwa". Artykuły w takich opak niach są rozprowadzane w mieszkańców afgańskiej prow Nanganhar od ubiegłego tygodn

JESTEŚMY NA SZARYM KOŃCU I MAMY CO NADRABIAĆ – MÓWI MARTA SVOZILOWA, SZEFOWA NOWEJ AUDYCJI OSTRAWSKIEJ TV

Telewizyjna wieża Babel

W piątek 2 bm. mieliśmy okazję obejrzeć pierwsze wydanie „Babilonu", programu poświęconego mniejszościom narodowym. Od tej pory gościć on będzie na antenie TVC 2 co tydzień. Znajdzie się w nim również miejsce na nasze, polskie sprawy. Jednym z jego głównych inicjatorów jest redaktor-dramaturg redakcji publicystyki ostrawskiego studia TVC, Marta Svozilowa.

Skąd się wziął pomysł tego programu?

O tym, żeby zrobić jakiś program dla mniejszości narodowych, obcokrajowców i dla Czechów żyjących za granicą myślałam już od dawna, ale dopiero gdy dyrektorem ostrawskiego studia TVC został Ilja Racek, stało się to bardziej realne. Mniej więcej przed dwoma laty zaczęliśmy bardzo intensywnie pracować nad projektem programu dla mniejszości narodowych, obcokrajowców, migrantów, ale i dla Czechów żyjących za granicami kraju. Pierwotny projekt zakładał dłuższy czas na antenie - około 30 minut, raz w miesiącu; program o charakterze publicystycznym miał się przeplatać z cyklem dokumentalnym. Na plan pierwszy zamierzaliśmy wysunąć aspekt „ciekawych ludzi i zdarzeń", dopiero z drugiego planu miał przebijać podtekst narodowościowy, tzn. fakt, że chodzi o obcokrajowca, członka mniejszości narodowej lub Czecha, który wsławił się za granicą. Trzeba powiedzieć, że problematyce Czechów, którzy wyjechali z kraju, telewizja czeska jak na razie nie poświęca uwagi, a szkoda.

Tej formuły programu nie udało się jednak przeforsować. Dlaczego?

Projekt ten nie miał specjalnych szans w związku z ogólną sytuacją TVC, głównie finansową. I to, pomimo iż posiadał poparcie za granicą. W końcu panu Rackowi udało się wprowadzić w życie przynajmniej program publicystyczny, wprawdzie z o połowę krótszym, bo 15-minutowym czasem antenowym, ale za to nadawanym co tydzień. W trakcie przygotowań do realizacji projektu skontaktowaliśmy się z Radą ds. Narodowości przy Rządzie RC. Jej przedstawiciele chętnie nam pomogli, bo do tej pory nikt nie zwrócił się do nich z podobną propozycją.

Czy nawiązanie współpracy z Radą pomogło w rozwiązaniu jakichś istniejących dotychczas, a nie wietrzonych problemów?

Przede wszystkim udało się zwrócić uwagę na fakt, że TVC jako jedyna w Europie nie poświęca się systematycznie problematyce narodowościowej, choć oczywiście nadaje program dla Romów. W porównaniu z innymi krajami, choćby tylko w ramach Czwórki Wyszehradzkiej, znajdujemy się pod tym względem na szarym końcu i mamy co nadrabiać. Wszędzie istnieją redakcje, które regularnie zajmują się tą problematyką i, co ciekawe, nigdzie nie działają one w ramach studiów centralnych. To zresztą logiczne – zostały zlokalizowane tam, gdzie koncentracja przedstawicieli mniejszości jest najliczniejsza. Stąd studio ostrawskie wręcz idealnie nadaje się do zajmowania się tymi sprawami. W naszym regionie żyje przecież najwięcej Słowaków, istnieje tu polska grupa narodowa, są liczne skupiska innych narodowości – Romów, Bułgarów, Greków, Chorwatów.

Jak wygląda sprawa telewizyjnej penetracji środowisk mniejszościowych w krajach sąsiednich?

W Polsce problematyką narodowościową zajmują się aż trzy studia TVP 3 w różnych regionach kraju, m.in. w Rzeszowie i Katowicach. Poza tym Polska, co trzeba powiedzieć, jest dla nas, Czechów, wzorem jeśli chodzi o uwagę i czas, jaki tamtejsza telewizja poświęca Polakom mieszkającym poza granicami kraju, czyli Polonii. My – odnoszę niekiedy takie wrażenie - jakbyśmy się wstydzili swoich rodaków, jak gdyby z chwilą, kiedy opuścili kraj, przestali dla nas istnieć. Ale jestem optymistką i mam nadzieję, że tak jak udało nam się zrealizować „Babilon", tak uda nam się w końcu zrobić program o Czechach i dla Czechów żyjących poza granicami kraju.

Wróćmy jednak do „Babilonu". Czego widz może się spodziewać po tym programie?

Głównym celem „Babilonu" jest pokazanie życia grup narodowościowych, obcokrajowców, migrantów na terenie Republiki Czeskiej. Chcemy się jednak poświęcać sprawom aktualnym, które mają wpływ na życie tych ludzi – np. problematyce uzyskiwania obywatelstwa RC, zapewnienia emerytur, polityce emigracyjnej. Ważne jest i to, co zmieni się po wejściu RC do Unii Europejskiej, a także - sprawy euroregionów; tego określenia używa się wprawdzie bardzo często, ale co konkretnie dzieje się w poszczególnych euroregionach, tego nikt nie pokazuje. Myślę, że również dla Polaków czy Słowaków żyjących w regionie przygranicznym jest to bardzo ciekawe i ważne. Zresztą, co należy podkreślić, nie jesteśmy magazynem regionalnym, chcemy pokazywać, co dzieje się w całym kraju. Dlatego dążymy do tego, aby współpracownicy, przy pomocy których program będzie realizowany, pochodzili z różnych regionów kraju i byli – to szczególnie ważne - związani z daną mniejszością narodową czy grupą. Ideałem jest, aby na przykład problematyką romską zajmował się redaktor narodowości romskiej... Jeśli chodzi o problematykę polską, liczymy głównie na pomoc zespołu „polskiej pięciominutówki".

Na ile czasu na antenie może liczyć polska mniejszość?

Zastanawialiśmy się nad tym, jąk „rozdzielić" czas na antenie. W Polsce czy na Węgrzech dzieli się on na przykład według tego, jak liczna jest dana grupa – ci, których jest najwięcej, mają najwięcej czasu na antenie. Ale my wybraliśmy inne rozwiązanie. Przede wszystkim nie chcemy, aby poszczególne wydania „Babylonu" były poświęcane tylko jednej narodowości. W każdym wydaniu magazynu będzie mowa o tym, co dzieje się w różnych środowiskach, w różnych zakątkach kraju, co dla danej mniejszości jest akurat najważniejsze i najaktualniejsze. Staramy się przygotować kalendarium najciekawszych imprez, rocznic i tym kierować się przy doborze poszczególnych tematów. Jest oczywiste, że im liczniejsza grupa, tym więcej ma do zaoferowania i z tego logicznie wyniknie „rozmiar" jej udziału w programie. Uznaliśmy, że tak będzie sprawiedliwiej.

Czy „Babilon" będzie posiadał jakieś stałe rubryki?

Dzieli się on na trzy bloki: aktualną publicystykę, prezentacje ciekawych ludzi, zespołów, osobistości z dziedziny sportu, kultury, życia politycznego – powinny to być takie portrety ciekawych ludzi, no i wreszcie serwis krótkich informacji, zaproszeń na najciekawsze imprezy w nadchodzącym tygodniu.

Program jest skierowany do czeskiej większości. W jakim języku będą nadawane reportaże?

W uzasadnionych przypadkach chcemy zachować język ojczysty. Czyli nic nie stoi na przeszkodzie, aby przedstawiciel na przykład polskiej mniejszości mówił w swoim języku ojczystym, a zależnie od okoliczności nawet gwarą. W sumie, powiedzmy, z trzech reportaży jeden będzie nadawany w języku danej grupy narodowej. Zresztą, jak podpowiada sama nazwa programu – „Babilon", chcemy, żeby to była mieszanka języków. Na pewno przyczyni się to do wzbogacenia programu i pomoże we wzajemnym poznawaniu się.

Rozmawiała:
RENATA BILAN

Zdjęcia: WIESŁAW PRZECZEK

Marionetki HALINY SIKORY

Cholera!

Tak przeważnie brzmi pierwsze słowo, jakie ciśnie mi się na myśl zaraz po wyjściu na dwór. Oczywiście powodem są poranne przymrozki. Kocham ciepełko i nic na to nie poradzę. Co rano, opatulona szczelnie niczym łódź podwodna, idę na przystanek i marznę, bo autobusy w lecie przyjeżdżają pięć minut wcześniej, a w zimie pół godziny później. A potem, rozmarzając w autobusie, cichutko sobie śpiewam wzbudzając wyraz politowania i niezrozumienia na twarzach współpasażerów. Ostanio przypomniała mi się piosenka Arlekina z jakiegoś spektaklu dla dzieci:

Boję się, że zamarznie serduszko,
Cały drżę, bo wokół mnie zimy czas,
Sprzeniewierzę się serca odruszkom,
Gdy mi serce zamarznie jak głaz.

Piosenka prosta, ale jak na poranne półsenne filozofowanie w sam raz. Coś mi się wydaje, że obawy Arlekina stają się powoli moimi obawami. Święta dawno za nami, szarość dnia zwykłego dobija mnie coraz bardziej, a głupota ziębi coraz mocniej. Trudniej wykrzesać choć odrobinę zrozumienia w stronę pani, która nadepnęła na mój nowy płaszcz, niemożliwe staje się przyjazne spojrzenie na pana, który regularnie podkłada mi świnię. A serduszko zamarza i zamarza. Co by tu poradzić na ten chłód? Alkoholem rozgrzewać na dłuższą metę się nie opłaca, bo można stracić wątrobę i resztki szacunku do samego siebie. Podróż do ciepłych krajów jednak trochę kosztuje.

Powoli autobus dociera do Cieszyna, a ja cały czas pogrążona w leniwym zaspanym rozmyślaniu nawet nie zauważyłam, że zrobiło się cieplej. To starszy pan siedzący naprzeciwko uśmiechnął się do mnie przyjaźnie. Obok pana z naprzeciwka siedział drugi starszy pan w szaliku i też się uśmiechnął. I wiosna pojawiła się w styczniu. Jeśli ktoś jeszcze nie rozumie najnowszej technologii cieplnej – odsyłam do Andersena i jego Królowej Śniegu.

Wiem, że po Bożym Narodzeniu serduszko powinno jeszcze przechowywać ciepło świątecznej atmosfery, ale mimo wszystko mam prośbę: nie dajcie mi zamarznąć. Chciałabym w jako takiej formie doczekać Wielkiej Nocy. Uśmiechajcie się do mnie częściej starsi panowie. Bo zdradzę państwu w tajemnicy, żaden uśmiech tak nie rozgrzewa, jak uśmiech starszego pana. Dlaczego? Bo ma w sobie ciepło, mądrość i bezinteresowność. A ja ze swej strony obiecuję się uśmiechać w waszą stronę.

I tym pozytywnym akcentem żegnam się z Państwem z życzeniami ciepła w powszednie dni zimowe.

WYBRANE Z PAMIĘCI

Moje pierwsze spotkanie z Adamem Wawroszem

Było to spotkanie niezwykłe, znaczące dla mnie na całe życie. Na zawsze pozostanie wspomnieniem pełnym nostalgii, szacunku i wdzięczności dla tego zacnego człowieka pióra z naszego zaolziańskiego podwórka. Bo to właśnie dzięki Adamowi rozpoczęła się moja wielka życiowa przygoda z piórem.

Zaczęło się końcem czerwca 1952 roku, kiedy na mocy tzw. miejscówki (umístěnky) zostałem skierowany do podjęcia pierwszej w moim życiu pracy zawodowej w Hucie Trzynieckiej. Niebawem odnalazł mnie na swej placówce Władek Szkutek, który w tajemnicy przekazał mi propozycję spotkania się z Adamem Wawroszem. Pracował on wówczas w Zakładowej Straży Pożarnej i był w tym czasie najbardziej aktywnym korespondentem „Trzynieckiego Hutnika". Nie znałem dotychczas pana Adama, wiedziałem jednak na pewno, że to nie tylko znaczący człowiek pióra... Stąd perspektywa osobistego poznania wzbudzała we mnie dziwnie tajemnicze dreszcze.

Spotkaliśmy się niebawem, gdzieś na zapleczu małego pokoiku, chyba specjalnie przeznaczonego dla takich zakonspirowanych rozmów. Przy stoliku, obok Władka siedział pan Adam, a sympatyczna dziewczyna, sekretarka, jak sądzę, słodkim uśmiechem zachęcała do „małej czarnej".

Pan Adam wstał od stołu, podszedł z wyciągniętą ręką do mnie i bardzo serdecznie, bez ogródek przemówił (słów tych nigdy w życiu nie zapomnę!):

- Józefie, wiymy o tobie wszystko, wiymy, żeś nasz, polski raciok. Takich potrzebujymy jak nejwiyncyj! Chyć se pióra i pisz. Pisz jak ci jynzyk urósł. Rypej do wszystkigo i wszystkich, co chcóm plugawić nasze nejświyntsze intencyje.

Po krótkim wytchnieniu dodał:

- I żebyś wiedzioł, tu my sóm wszyscy równi – kamraci, a tak se tykómy. O tym nigdy nie zapómnij!

Niewiele miałem wówczas do powiedzenia. Serce mi biło jak w Zygmuntowskim Dzwonie! Byłem pewny jednego - to właśnie Adam Wawrosz zaraził mnie na całe życie bakcylem pióra! Właśnie za jego namową zacząłem pisać i drukować – najpierw w „Trzynieckim Hutniku", a następnie w „Głosie Ludu". Od tamtego spotkania rozpoczęła się moja wielka przygoda z piórem.

Stąd w każdy wigilijny wieczór wspominam z nostalgią, szacunkiem i wzruszeniem owo pierwsze spotkanie z Adamem Wawroszem. Tym bardziej, że niebawem po tym pierwszym spotkaniu otrzymałem jego zbiór wierszy „Niezapominajki" z dedykacją: „Koledze Józkowi Kuli – serdecznie A. Wawrosz".

Takich przyjaciół niewielu ma się w życiu...

JÓZEF KULA

INSTYTUT JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W LONDYNIE

Bezinteresowna służba ojczyźnie

▲ Mieczysław Stachiewicz - prezes Instytutu.

- Londyński Instytut jest kontynuacją Instytutu Badania Najnowszej Historii Polski, który powstał w Warszawie w latach 1923-1924 – powiedział mi przy powitaniu **Mieczysław Stachiewicz**, prezes Instytutu, 30 listopada 2003 roku.

Powodem powstania Instytutu, jeszcze w Polsce, była pilna potrzeba powołania placówki badawczo-naukowej oraz wydawniczej dla przygotowanych do druku licznych publikacji dotyczących okresu walki o wolność.

Do roku 1939 Instytut wydał liczne publikacje z zakresu najnowszej historii Polski, takie jak: pamiętniki, monografie naukowe i wydawnictwa źródłowe. Jego największym przedsięwzięciem edytorskim było 10-tomowe wydanie pism zbiorowych Józefa Piłsudskiego „Pisma, mowy, rozkazy".

- Po wybuchu II wojny światowej – opowiadał mi prezes Stachiewicz – *szybko zabezpieczono zbiory Instytutu. Ostatni zaś w niepodległej Polsce dyrektor Instytutu, legionista ppłk Wacław Lipiński, obrońca Lwowa z roku 1918, publicysta i historyk, aresztowany po wojnie przez bezpiekę, skazany następnie na śmierć i „ułaskawiony na dożywocie", zmarł w więzieniu we Wronkach w roku 1949.*

Przerwana przez wojnę działalność Instytutu Józefa Piłsudskiego w Warszawie podjęta została w Londynie w roku 1947. Został tam wówczas oficjalnie powołany do życia Instytut Józefa Piłsudskiego poświęcony badaniu najnowszej historii Polski, współpracujący z podobną mu placówką o tej samej nazwie w Nowym Jorku.

Powołanie do życia Instytutu w Londynie związało się z decyzją podjętą przez mocarstwa zachodnie, w tym rząd brytyjski, cofnięcia uznania rządowi RP w Londynie w lipcu 1945 roku.

- Nasz Instytut – kontynuował prezes Stachiewicz – *uwzględniając warunki emigracyjne, spełniał swoje zadania poprzez: zbieranie, przechowywanie i badanie dokumentów dotyczących faktów z okresu najnowszej historii Polski oraz gromadzenie zbiorów dokumentów i relacji historycznych, zbiorów muzealnych oraz poprzez działalność biblioteki, zawierającej wydawnictwa związane z przedmiotem badań Instytutu. Zajmował się wreszcie opracowywaniem gromadzonych materiałów historycznych oraz ogłaszaniem drukiem wyniku tych badań.*

Pierwszą Radę Instytutu wybrano już w roku 1947. Jej przewodniczącym został Tadeusz Piskor. Rok później ukazało się drukiem czasopismo Instytutu „Niepodległość". Było to obczyźniane wznowienie czasopisma warszawskiego, w Londynie wydawano je do roku 1976.

W roku 1948 powołano w Instytucie również Wydział Studiów, którego pracami, do roku 1994, kierował płk dr Stanisław Biegański. Rok później Instytut przeniósł się do własnej siedziby przy Upper Richmond Road, a w roku 1972 do Polskiego Ośrodka Społeczno-Kulturalnego przy King Street, gdzie mieści się do dnia dzisiejszego.

Prowadząc prace badawcze, naukowe, wydawnicze, odczytowe Instytut J. Piłsudskiego brał i nadal bierze czynny udział w poczynaniach emigracji i jej życiu organizacyjnym i kulturalnym. Instytut, przez lata swego działania, przyczynił się również do zorganizowania szeregu ciekawych uroczystości, zarówno w Londynie, jaki i innych ośrodkach polskich na uchodźstwie, połączonych z urządzaniem wystaw, obchodów czy przygotowaniem wydawnictw pamiątkowych i numizmatyków.

W pięćdziesiątą rocznicę zgonu swego patrona, w roku 1985, Instytut powołał okolicznościowy Komitet Uczczenia Rocznicy, nad którym patronat honorowy objął prezydent RP na obczyźnie, Edward Raczyński. Rok później Instytut urządził wystawę z okazji setnej rocznicy urodzin marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza – naczelnego wodza kampanii wrześniowej 1939 roku.

Instytut jest też członkiem Stałej Konferencji Muzeów, Archiwów i Bibliotek Polskich na Zachodzie, a od roku 1990 bliskim współpracownikiem krajowym instytucji naukowych w RP. W 1999 roku powstało w Warszawie Towarzystwo Przyjaciół Instytutów J. Piłsudskiego Za Granicą – tj. londyńskiego oraz Instytutu J. Piłsudskiego w Ameryce - którego celem jest wspomaganie i koordynowanie działalności obu instytutów na terenie Polski, kultywowanie idei marszałka Piłsudskiego oraz prowadzenie prac naukowo-badawczych, wydawniczych i popularyzatorskich w zakresie historii.

Niesamowicie bogate jest również archiwum londyńskiego Instytutu. Obejmuje ono wspaniałe zbiory: dokumentów, fotografii, prasy i map. Osobną w nim pozycję stanowi archiwum Adiutantury Generalnej Naczelnego Dowództwa 1918-1922, stanowiące zasadnicze źródło do badań nad wojną polsko-bolszewicką i pierwszymi latami niepodległości.

Jest też wspaniała biblioteka Instytutu, obejmująca dziś ponad 4,5 tys. pozycji książkowych i wydawnictw. Zgromadzony tam księgozbiór łączy się tematycznie z kierunkiem pracy naukowej i prowadzonych przez Instytut badań historycznych.

W Muzeum Instytutu gromadzone są pamiątki przekazywane ze zbiorów prywatnych oraz pamiątki zakupione. Do najciekawszych zbiorów należą m.in.: zbiory odznak pułkowych; mundur marszałka i jego odznaczenia; symboliczne klucze Wilna ofiarowane marszałkowi J. Piłsudskiemu w roku 1922; buława marszałka; uratowana od powojennego zniszczenia tablica umieszczona w roku 1936 na głazie, gdzie w roku 1901 nielegalnie przekraczał granicę zaboru rosyjskiego w drodze do Lwowa; cenna kolekcja ryngrafów marszałka; kolekcja szabel naczelnego wodza – w tym tzw. legionowa, ofiarowana marszałkowi przez oficerów I Brygady Legionów 6 sierpnia 1916 roku i wiele, wiele innych.

Instytut marszałka J. Piłsudskiego w Londynie prowadzi swą działalność w oparciu o składki członkowskie i dary. Pracownicy Instytutu wykonują swą pracę organizacyjną i naukową bezinteresownie, kontynując w ten sposób swoją służbę ideową na obczyźnie. Jednym z najbardziej dziś zasłużonych prezes Instytutu – Mieczysław Stachiewicz.

LESZEK WĄTRÓBSKI

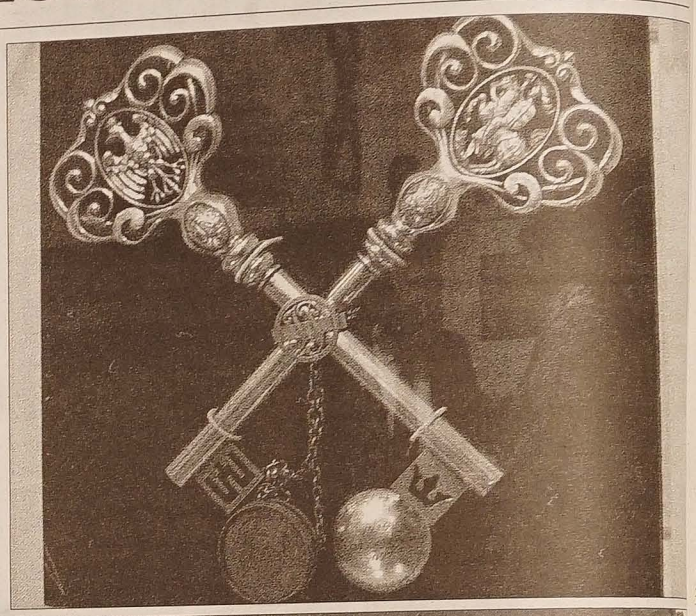

▲ Insygnia i sztandary.

Zdjęcia: LESZEK WĄTRÓBSKI

▲ Eksponaty historyczne.

WARTO PRZECZYTAĆ ● WARTO PRZECZYTAĆ ● WARTO PRZECZYTAĆ ● WARTO

Cenne wydawnictwa

Ukazały się kolejne numery zaolziańskich pism dla dzieci i młodzieży: „Jutrzenki" i „Ogniwa".

Pierwsze, redagowane z myślą o *dzieciach młodszych polskich szkół podstawowych w RC*, przynosi poza okolicznościowymi wierszami i opowiadaniami noworoczno-zimowymi, „bajeczką matematyczną" i bajką autorstwa **Bogdany Najder** również bardziej edukacyjne materiały. Wyróżniają się wśród nich: materiał o Estonii z cyklu „Witaj Europo!", uzupełniony baśnią estońską, tekst ornitologiczny „Wśród skrzydlatych klejnotów" oraz regionalistyczny „Trzej bracia i Cieszyn". Bardzo pomysłowo został zredagowany tekst „Po co jest teatr?", zawierający nie tylko charakterystyczny sceniczny dialog, ale także informację na temat historii teatru. Całość jest niezwykle efektownie zilustrowana rysunkami (w tym również wchodzącymi w skład najróżniejszych zgadywanek) i zdjęciami. „Jutrzenkę" redaguje red. naczelna **Barbara Glac**.

Podobnie wiele dobrego można powiedzieć o „Ogniwie", którego redaktorem naczelnym jest **Grażyna Zubek**. Piąty nr miesięcznika przeznaczonego *dla dziewcząt i chłopców w RC* otwiera wiersz **Jana Twardowskiego** *Nie ma czasu*, po czym następują: kalendarium, noty historyczne, sprawozdanie z trzynieckiego festiwalu „Z pieśnią do Europy", ankieta na temat szkoły oraz – podobnie jak w „Jutrzence" – przedunijna prezentacja Litwy, Łotwy i Estonii. Młodych czytelników na pewno zaintryguje tekst o tancerzach trzynieckiego „Elánu" – uczniach 9 klasy czeskocieszyńskiej PSP **Beacie Mrózek** i **Marcinie Hasanie** oraz dowcipna relacja z rowerowej eskapady do Krakowa „Jak wymigać się od wuefu". Jest też horoskop dla tegorocznych maturzystów z przymrużeniem oka, kolejna lekcja języka angielskiego, przyrodnicze materiały edukacyjne: o nietoperzach i ananasie, a także sporo rozrywki i artykuł o zespole muzycznym.

Wydaje się, że oba pisemka z powodzeniem mogłyby stanowić stałą lekturę także dorosłych czytelników. Szkoda, że nie trafiają do normalnego kolportażu.

Pisemka dla dzieci i młodziezy wydawano już w okresie międzywojennym, w 1945 r. doprowadził do ich wznowienia prof. **Jan Kotas**.

(kk)

Tragiczne jest u nas to, że należy bać się wszystkiego, co podkreśla różnice między nami.

David Ervine

Nr 107 **Jemioła** DODATEK LITERACKO-ARTYSTYCZNY

Redakcja Kazimierz Kaszper ◆ Materiały prosimy przesyłać pod adresem „Głosu Ludu" lub pocztą elektroniczną: k.kaszper@tiscali.cz

OPINIE

Ks. Tomáš Halík: Wolność to odpowiedzialność

Nie wolno nam cenić wolności mniej niż to czyni Bóg. Dopiero na drodze wolności - niekiedy poprzez słabości i upadki - poznamy, że jest to ścieżka wąska i stroma, w odróżnieniu od szerokich traktów ślepego posłuszeństwa czy niemądrej samowoli, droga, na której trzeba wziąć na siebie jarzmo odpowiedzialności.

(Czeski ksiądz katolicki, doktor filozofii, psychologii i teologii, na łamach „Tygodnika Powszechnego".)

MINIONY ROK W NASZEJ LITERATURZE I SZTUCE NIE NALEŻAŁ, WBREW NIEKTÓRYM INDYWIDUALNYM OSIĄGNIĘCIOM, DO UDANYCH. WIELE WSKAZUJE RACZEJ NA TO, ŻE BYŁ ROKIEM POGŁĘBIAJĄCEJ SIĘ STAGNACJI

Zaolzie literacko-artystyczne 2003

Zapowiadało się całkiem nieźle. W styczniu grupa „podbeskidzka", czyli **Piotr Horzyk**, **Jan Pyszko** i niżej podpisany, opracowała projekt działalności pod obiecującym tytułem „Zaolzie literacko-artystyczne 2003". Inicjatywa była całkiem sensowna - i to nie tylko z uwagi na zakres proponowanych w niej przedsięwzięć, ale także, a może przede wszystkim, ze względu na fakt, że każda z firmujących ją osób reprezentowała inny podmiot organizacyjny: Grupę Literacką '63 (Horzyk), Zrzeszenie Literatów Polskich w RC (Pyszko) i Koło Cieszyńsko-Zaolziańskie GTL (Kaszper). Dzięki temu bowiem można było zakładać, iż zostanie nią objęte całe środowisko literackie, a nawet znaczny odłam środowisk plastycznego i fotograficznego. Przy sprzyjających okolicznościach - szczególnie sprzyjających, wypada dodać, biorąc pod uwagę rozmiary zatomizowania tych środowisk - inicjatywa ta miała nawet szansę na uruchomienie procesu integracyjnego, czyli, mówiąc wprost i nieco na wyrost, na stworzenie czegoś na kształt dawnej Sekcji Literacko-Artystycznej.

Zakładała ona m.in.: ogłoszenie konkursu literackiego GTL w kategorii poezji i prozy dla autorów z Zaolzia (luty) oraz konkursu poetyckiego GL '63 dla uczniów szkół podstawowych i średnich (kwiecień), urządzenie seminarium GL '63 w pensjonacie w Kostkowie (maj; w programie np. warsztaty literackie dla uczniów szkół podstawowych i średnich, biesiada poetycka poświęcona pamięci **Janusza Gaudyna**, wernisaż wystawy malarstwa i grafiki **Bronisława Liberdy**, wieczór poświęcony osobie i twórczości **Władysława Sikory**), polsko-czeskich spotkań młodopoetyckich „Kamień czy Słowo" (czerwiec), zorganizowanie sesji popularno-naukowej „Droga Śląska Cieszyńskiego do literatur narodowych Polski i Czech", pleneru rzeźbiarskiego artystów ludowych Podbeskidzia (lipiec) i happeningu rzeźbiarskiego na Rynku w Jabłonkowie (sierpień), a także uroczystego wernisażu wystawy malarstwa na szkle **Antoniego Szpyrca** (sierpień).

Niestety, niczego poza ogłoszeniem konkursów nie udało się urzeczywistnić. Nie czas i nie miejsce tutaj na zastanawianie się nad przyczynami, chociaż bez owijania w bawełnę wypada ujawnić jedną: brak komunikacji między członkami poszczególnych środowisk, w tym zwłaszcza literackiego. A w pewnym okresie także w łonie samej grupy „podbeskidzkiej".

Pod względem dynamiki życia organizacyjnego nie zanotowano zatem w minionym roku żadnego postępu, wręcz przeciwnie – stagnacja i marazm awansowały do rangi jego najbardziej widocznych, stałych nieomal cech rozpoznawczych. Konstatacja ta odnosi się oczywiście głównie do środowiska literackiego, w mniejszym stopniu natomiast plastycznego, w żadnym zaś – fotograficznego. Zaolziańscy malarze, graficy, rzeźbiarze mieli bowiem okazję uczestniczyć w szeregu wystaw urządzanych przez profesjonalne galerie i agencje, zwłaszcza ostrawskie, karwińskie i hawierzowskie, a fotografikom dzięki ścisłej i zataczającej coraz szersze kręgi współpracy z Cieszyńskim Towarzystwem Fotograficznym udało się nawiązać do swych najlepszych tradycji z lat 70. i 80.

Gdyby mi przyszło na podstawie „osiągnięć" roku 2003 wyrokować na temat możliwych kierunków rozwojowych naszej literatury i sztuki w roku bieżącym – musiałbym się przyznać do bezradności. Do najważniejszych osiągnięć artystycznych minionego roku zaliczam tom poezji **Franciszka Nastulczyka** *Przewodnik ślepego psa*. Poza tym – jak wyżej. Jedyna szansa w sile wyższej. Bez jej ingerencji bardzo wątpliwe, czy będziemy się w stanie pozbierać. **KAZIMIERZ KASZPER**

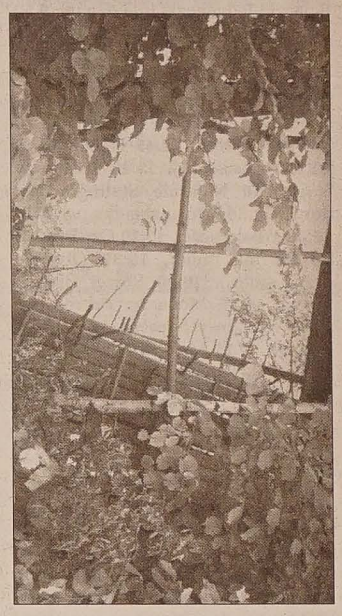

▲ Jedna z ilustracji tomu F. Nastuczyka „Przewodnik ślepego pasa".
Fot. z archiwum MARIANA SIEDLACZKA

KORESPONDENCJA

Makowicz pochodzi z Gnojnika

Szanowna redakcjo „Głosu Ludu". Pisze do Was czytelnik z Polski. Jest nieprawdą, że Adam Makowicz urodził się na Górnym Śląsku, jak piszecie w dodatku literackim „Jemioła" (nr 103). Jak podaje „Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej" (wyd. Morex, Warszawa 1995), słynny polski pianista Adam Makowicz urodził się 18. 8. 1940 r. w Gnojniku – czyli u Was, na Zaolziu na Śląsku Cieszyńskim, a nie na Górnym Śląsku, jak podajecie. A jego prawdzie nazwisko to Adam Matyszkowicz (tak podaje „Leksykon"). Dzisiaj używa skróconego nazwiska Makowicz, ale chyba dlatego, żeby się to lepiej wymawiało, bo na stałe mieszka w USA. **Bronisław M.**

(nazwisko i adres znane redakcji)

Od redakcji

Dziękujemy, panie Bronisławie! To miła wiadomość.

WŁADYSŁAW SIKORA

ZBÓJNICY

(29)

Pierwsze wołoskie burze wybuchły w roku 1612, lecz już w roku 1610 słyszymy o pobiciu pana Doczi'ego przez poddanych ze wsi Jasenka. W roku 1620 w lesie pod Nowym Jiczynem zabito Jana starszego Bruntalskiego, pana na Wrbnie i Frydku, jego małżonka zaś oskarżyła o to „łotrów i zbójników". Przywódców pierwszego powstania wołoskiego stracono w Ołomuńcu w sposób stosowany wobec zbójników (wieszanie, ćwiartowanie, wplatanie w koło, wbijanie na pal), lecz nie widziano w nich ni zbójników, ni łotrów, a powstańców przeciw cesarzowi i Kościołowi.

Po przerwie zimowej w roku 1623 ruszyli się wołoscy swobodnicy, odnotowani po raz pierwszy w marcu 1622 roku; kardynał Ditrichstein ostrzegał wtenczas wsie „w tym górnym kraju leżące", że „niektórzy bezbożni, nieposłuszni i niespokojni swobodnicy a może i osiadli ludzie poddani również innych namawiać do niepokojów się ważą i gromadząc się dzień w dzień ataki na innych wiernych i spokojnych sąsiadów swych czynią i czynić zmierzają". Pod koniec stycznia 1623 swobodnicy złupili i spalili Frysztak.

Wołoskim swobodnikom przypisuje się działalność charakteru zbójnickiego i wojskowego: chodziło prawdopodobnie o bezpośrednich potomków wołoskich pasterzy, którzy żyjąc w trudniejszych warunkach i w wyżej położonych miejscach w górach zachowali poczucie wolności. Być może szło również o żywioł poddańczy, który uchodząc w burzliwych czasach w góry razem z Wołochami niepokoił ludność dochowującą wierności cesarzowi. Zwłaszcza że rozróżniano tutaj swobodników „własnych" i „obcych" - najpewniej zbiegów ze Śląska i Słowacji względnie z morawskich nizin. Pojęcie swobodnika niknie po umocnieniu się feudalnej władzy, a nieraz na jego miejsce przychodzi wyraz „zbójnik". Katolicy identyfikowali swobodników ze zwyczajnymi zbójnikami, dla Ditrichsteina byli oni wprost wcieleniem wszelkiego zła, sami zaś szczycili się, że nie mają nad sobą żadnego pana. Jednym ze swobodnickich hetmanów był Janoszitik z Wigantic. Swobodnicy staczali zacięte walki z polskimi lisowczykami stojącymi po stronie cesarza.

Powstania wołoskie mocno skomplikowały sytuację cesarskiego obozu katolickiego, zwłaszcza że wojska okazały się bezsilne wobec partyzanckiej taktyki swobodników w górach. Próbując kompromisu, władze postanawiały zaproponować Wołochom ugodę pod warunkiem, że wyrażą oni skruchę i przyrzekną wierność cesarzowi oraz że „nie ścierpią wśród siebie swobodników", lecz będą ich wyłapywać i oddawać pod sąd. Wołosi jednak nie złożyli broni, po roku 1627 zaś ich formy oporu przerodziły się w zbójnictwo. Panowie nie kwapili się zbytnio do ponownego obejmowania swoich włości wołoskich obawiając się zrewoltowanych Wołochów, zbójników i słowackich napaści. W roku 1630 próbowano złamać opór drogą wypisania nagród: za ujęcie Wołocha-powstańca - 30 zł, za jego zabicie - 15 zł. Nakazano też przeprowadzenie spisu ludności, aby w ten sposób stwierdzić miejsce pobytu „łupieżców" napadających na dwory. Opat klasztoru welehradzkiego skarżył się w roku 1635, że odkąd Wołosi usadowili się w górach, odtąd nie ustają systematyczne rozboje.

W latach nieurodzaju i głodu po roku 1638 urzędy coraz częściej muszą się zjamować wypadkami zbójnictwa, rozpisują nagrody za ujęcie sprawców, cesarz zaś w patencie z lutego 1637 wskazuje, że do powstańców wołoskich idą różni łotrzy, dezerterzy i nieposłuszni poddani. Cesarz z sejmem morawskim muszą nawet poważnie ostrzegać panów i urzędników paktujących ze zbójnikami i korzystających z ich łupów. Powstańcy jednak nadal górowali w swoich lasach: w roku 1638 bez jednego wystrzału odnieśli zwycięstwo pod Rokytnicą zaskoczywszy oddział muszkieterów w ciasnej dolinie, tak że dowódca nie był nawet w stanie wydawać rozkazów ani prowadzić walki. **(cdn.)**

Ekslibrisy Tadeusza Lesznera w czeskiej kolekcji

Osobliwe drogi znaków książkowych

Józef Ondrusz, nauczyciel, literat, zaolziański żarliwy propagator i kolekcjoner ekslibrisów przygotował u nas i w Polsce kilka wystaw poświęconych tzw. ekslibrisom wzajemnościowym. Zebrał na nich znaki książkowe wykonane przez polskich artystów dla klientów czeskich i odwrotnie. Swą działalnością nawiązywał do **Tadeusza Lesznera** (1895-1967) - jednego z najznakomitszych propagatorów twórczości ekslibrisowej w Polsce. Ten prawnik z wykształcenia i historyk sztuki, pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP przygotował w okresie przed i po II wojnie światowej przedmowy do tek z ekslibrisami wielu czołowych artystów polsich - jak chociażby Henryka Zgaińskiego, Tadeusza Tuszewskiego, Kazimierza Wiszniewskiego, Henryka Gaczyńskiego, Adama Młodzianowskiego, Konstantego Marii Sopoćki i Wojciecha Barylskiego. Jego zasługą podczas II wojny światowej powstało w Warszawie w 1940 r. konspiracyjne Koło Miłośników Grafiki i Ekslibrisu. Skupiało twórców i kolekcjonerów ekslibrisów, przygotowywało tajne odczyty, miniwystawki, a także wydawało publikacje, teki oraz szkoliło młodych artystów grafików. Jego księgozbiór i kolekcja obejmowały ok. 10 tys. tomów oraz 13 tys. ekslibrisów polskich i zagranicznych. Niestety część księgozbioru uległa zniszczeniu już w 1939 roku, a reszta spłonęła w czasie powstania warszawskiego w 1944 r. Po wyzwoleniu na nowo rzuciła się w wir pracy edytorskiej i publicystycznej, jak i kolekcjonerskiej.

▲ Zofia Fijałkowska, drzeworyt, 1938 r.

Dzięki swej pasji odnalazł też drogę do kolekcjonerów czeskich. Miał wśród nich wielu przyjaciół, pisał artykuły propagujące polskie ekslibrisy, ich twórców i kolekcjonerów. Świadczą o tym nie tylko dawne czasopisma, zwłaszcza specjalistyczne, ale też i zbiory, w których znalazły się znaki książkowe z jego nazwiskiem.

Do moich rąk trafiła część takiego jednego anonimowego niestety zbioru, w którym odnalazłem cały szereg przedwojennych ekslibrisów Tadeusza Lesznera. Autorami są znakomici artyści polscy, jak też narodów z dawnego ZSRR, np. Zofia Fijałkowska, Henryk Gaczyński, Józef Tom, Stanisław Zgaiński, Marian Ziółkowski, Józef Maciak, Hipolit Polański czy Aleksej Jupatow i Nit Chasewicz.

Szkoda, że nie udało mi się odnaleźć nazwiska czeskiego kolekcjonera, który na pewno wymieniał się znakami książkowymi z tym znakomitym polskim kolekcjonerem i propagatorem polskiego ekslibrisu.

WŁADYSŁAW OWCZARZY

▲ Hipolit Polański, rysunek, 1933 r.

Telewizja Polska

WTOREK 13 STYCZNIA

■ TVP 1

6.00 Telezakupy, 6.25 [illegible], 6.50 Wiadomości, [illegible] 8.25 Moda na sukces (s.), [illegible] (s. anim.), [illegible] (dla dzieci), [illegible] Rok 2000 (s.), 10.20 Srebrne niebo (s.), [illegible] 12.00 Wiadomości, 12.10 Agrobiznes (mag.), 12.30 Tak jak w Unii, 12.45 Plebania (s.), 13.10 Sąsiedzi (s.), 13.40 Lokatorzy (s.), [illegible] (s. dok.), 14.50 Moja składka w ZUS, 15.00 Wiadomości, [illegible] Otwarte drzwi (mag.), 16.00 Rower Błażeja (mag.), 16.25 Moda na sukces (s.), 16.50 Sportowy Express, 17.00 Teleexpress, 17.15 Moja składka w ZUS, 17.20 Gość Jedynki (pr. public.), 17.35 Klan (s.), 18.05 Forum (pr. public.), 18.50 Eurowizja 2004 - konkurs polski, 19.00 Wieczorynka, 19.30 Wiadomości, [illegible] 21.50 Zawsze po 21 (mag.), 22.25 Plus minus (mag.), 22.50 Kronika Rajdu Dakar (sport), 23.05 Monitor Wiadomości, [illegible] Przyjaciele i kochankowie (film USA).

■ TVP 2

7.05 Studio urody (mag.), 7.25 Wow! [illegible] (s.), 7.40 Mieszkaniec zegara z kurantem (s. anim.), 7.50 Kaczlamak (s. anim.), 8.00 [illegible] (s.), 8.40 Pytanie na śniadanie (mag.), 10.20 Studio urody (mag.), 10.35 Europa da się lubić [illegible] 11.40 [illegible] (mag.), 12.10 Telezakupy, 13.00 Panorama, 13.15 Złotopolscy (s.), 13.40 Smak życia (s.), 14.05 [illegible] (mag.), [illegible]

[illegible] wojskowy), 15.00 [illegible] (pr. rozryw.), 16.00 Panorama, 16.20 Prognoza pogody, 16.25 M jak miłość (s.), 17.25 [illegible] (pr. rozryw.), 17.50 Program lokalny, 18.30 Panorama, 18.50 Prognoza pogody, 19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej), 19.30 Telewizyjne Wiadomości Literackie (mag.), 20.05 M jak miłość (s.), 20.55 Magazyn Ekspresu Reporterów, 21.45 Przegląd prasy (mag.), 22.00 Panorama, 22.20 Sport-telegram, 22.25 Prognoza pogody, 22.35 [illegible] (film ang.), [illegible] (pr. dok.), [illegible]

■ TV KATOWICE

6.50 Echo dnia (pr. public.), 7.35 Telezakupy, 7.40 Kurier, 7.45 Aktualności, 8.00 Studio pod dobrym [illegible] (mag.), [illegible] (mag.), 8.40 Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 [illegible] (s. dok.), 9.40 Kurier, [illegible] (s.), 10.20 Kurier, 10.45 Telekurier (mag.), 11.45 Gość dnia (pr. public.), 12.00 Kurier, 12.45 [illegible] (mag.), 13.05 To jest temat (pr. dok.), 13.40 Kurier, 13.45 [illegible] (s. dok.), 15.00 Kurier, 15.50 Agrobiznes (mag.), 16.00 [illegible] (mag.), 16.40 Kurier, [illegible] (mag.), 17.00 W krainie władcy smoków (s.), 17.30 Kurier, 17.45 [illegible], 18.00 Magazyn medyczny, 18.15 Aktualności, 18.30 Kurier, 18.45 Rozmowa dnia (pr. public.), 19.00 [illegible] (mag.), 19.30 Kurier, 19.45 [illegible], 20.00 Aktualności, 20.15 Wiadomości sportowe, 20.30 Kurier kulturalny, 20.45 [illegible], 21.00 Rozmowa dnia (pr. public.), 21.30 Telekurier (mag.), 22.00 Kurier, 22.05 Echa dnia (pr. public.), 22.35 Eurotel (mag.), 22.50 Kurier gospodarczy, 23.05 Aktualności, 23.15 Wiadomości sportowe, [illegible]

22.00 Porozmawiajmy (pr. public.), 22.40 Kurier, 22.45 Kurier sportowy, 22.55 Studio pogody, 23.05 Zapomniany [illegible] (film dok.), 0.00 Kochankowie mimo woli (film USA).

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie, 6.45 TV Market (mag.), 7.00 Power Rangers (s.), 7.30 Przygody Jackie Chana (s. anim.), 8.00 V.I.P. 3 (s.), 9.00 Rodzina zastępcza (s.), 9.30 Przyjaciele (s.), 10.00 [illegible] (s.), 11.00 [illegible] (pr. rozryw.), 12.00 Domowa kawiarenka (mag.), 12.30 Interwencja (mag.), 12.50 Serca na rozdrożu (s.), 13.45 [illegible] (mag.), 14.15 Power Rangers (s.), 14.45 Transformery (s. anim.), 15.15 Najzabawniejsze zwierzęta świata (pr. rozryw.), 15.45 Informacje, 16.10 Interwencja (pr. dok.), 16.30 [illegible] (s.), 17.30 Hugo Express (dla dzieci), 18.00 Przyjaciele (s.), 18.30 [illegible] (s.), 19.00 [illegible] (s.), 20.00 [illegible] (s.), 21.00 Samo życie (s.), 22.00 [illegible] (film ang.), 23.20 Biznes informacje, 23.45 Graffiti (pr. public.), 0.05 [illegible] (film USA), 2.35 Muzyka na BIS.

ŚRODA 14 STYCZNIA

■ TVP 1

[illegible]

12.40 Klan (s.), 13.10 Kamarylia Hrabina Cosel (film pol.), 14.00 Pożegnanie z nadciśnieniem (mag.), 14.20 Zacznij w Europie (pr. dok.), 14.40 Kamerzyści w Kolonii (film dok.), 15.00 Wiadomości, 15.10 Zawsze po 21 (mag.), 15.40 Obserwator wojskowy (pr. wojskowy), 16.00 Rower Błażeja (mag.), 16.25 Moda na sukces (s.), 16.50 Sportowy Express, 17.00 Teleexpress, 17.15 Moja składka w ZUS, 17.20 Gość Jedynki (pr. public.), 17.30 Eurowizja 2004, 17.40 Klan (s.), 18.05 Rozmowy na czasie (pr. public.), 18.35 [illegible] 2004, 18.40 Eurowizja 2004 - konkurs polski, 19.00 Wieczorynka (s. anim.), 19.30 Wiadomości, 20.15 Zaczarowany świat (film anim.), 22.10 Kryminalna jedynka (mag.), 22.30 Gorzki nie kontrolowany (mag.), 22.50 Oblicza mediów (pr. public.), 23.15 Kronika Rajdu Dakar, 23.25 Monitor Wiadomości, 23.40 Biznes: perspektywy (mag.), 23.50 Lider: przed samym sobą (film USA).

■ TVP 2

7.00 Studio urody (mag.), 7.10 Wow! (s.), 7.35 Mieszkaniec zegara z kurantem (s. anim.), 7.45 Kaczlamak (s. anim.), 8.00 Intryga (s.), 8.35 Pytanie na śniadanie (mag.), 10.25 Studio urody (mag.), 10.35 Zobacz to..., 10.45 Borbatka i Ładka (pr. rozryw.), 11.30 Kinta: Berlin Centrum (s.), 12.20 Wyzwanie: Gai (pr. eduk.), 13.00 Panorama, 13.15 Złotopolscy (s.), 13.40 Smak życia (s.), 14.30 30 ton lata, lata, 14.50 Irena Kwiatkowska (pr. rozryw.), 15.00 [illegible] Wokół nas (film pol.), 16.00 Panorama, 16.25 M jak miłość (s.), 17.15 Jedynka kulturalna (mag.), 18.30 Panorama, 19.00 Jeden z dziesięciu (teleturniej), 19.30 Autobus przyjedzie [illegible] (film dok.), 19.30 Czy musiało [illegible] (mag.), 20.05 M jak miłość (s.), 21.00 Linia specjalna (pr. public.), 21.25 Piękni bez fikcji (film dok.), 21.45 Ceremonia wręczenia Nagród Latin Grammy 2003, 22.00 Panorama, 22.20 Sport-telegram, 22.35 Klasa (film dok.), 0.30 W Palestynie bez zmian (film dok.).

■ TV KATOWICE

5.50 Echo dnia (pr. public.), [illegible] Aktualności, 8.00 Magazyn [illegible] Kurier, 8.45 Gość dnia (pr. public.), 9.00 Śląsk - zagadki historii, 9.30 Kurier, 9.40 W walce [illegible] (s.), 10.30 Kurier, 11.00 [illegible] (pr. public.), 11.30 Kurier, 11.45 Gałan w Polsce - gwiazda [illegible] (pr. dok.), 12.15 Telenowyny (mag.), Kurier, 12.35 Taka była telewizja (s. dok.), 13.30 Kurier, 13.50 Biznes (mag.), 14.00 Telepitolki, 14.30 Kurier, 14.45 Eurotel [illegible], 15.00 W krainie władcy smoków, 15.30 Kurier, 15.50 Magazyn [illegible], 16.15 Aktualności, 16.30 [illegible] Liga Mistrzów - Siatkówka, Kurier kulturalny, 18.50 [illegible], 19.45 Rozmowa dnia (pr. [illegible]), 20.00 Telekurier (mag.), 20.30 [illegible], 20.50 Echa dnia (pr. public.), Eurotel (mag.), 22.30 Kurier [illegible], 21.45 Aktualności, 21.55 Wiadomości sportowe, 22.00 Forum [illegible] (pr. public.), 22.35 To [illegible] (mag.), 22.30 Kurier, 22.45 [illegible] sportowy, 23.05 Europejska [illegible] Mistrzów - Siatkówka, 0.5 [illegible] kiem Koziorożca (film austral.)

■ POLSAT

6.00 Piosenka na życzenie [illegible] Power Rangers (s.), 7.30 [illegible] ry (s. anim.), 8.00 Popisa [illegible] na zastępcza (s.), 9.30 Przyja[illegible], 10.00 Słoneczny patrol 8 (s.), Awantura o kasę (teleturniej), Samo życie (s.), 12.30 [illegible] (mag.), 12.50 Serca na [illegible] 13.55 Czułość i kłamstwa (s.), Power Rangers (s.), 14.45 [illegible] anim.), 15.15 Świat według [illegible] (s.), 15.45 Informacje, 16.10 [illegible] cja (pr. dok.), 16.30 [illegible] 17.30 Hugo Express (dla [illegible]), Przyjaciele (s.), 18.30 [illegible] 19.00 Prognoza pogody, 19.10 [illegible] (s.), 20.10 Świat według Kiepskich [illegible] 21.00 Samo życie (s.), 21.40 [illegible] nie ziemi w Nowym Jorku [illegible] kanał), 23.20 Biznes [illegible] 23.45 Graffiti (pr. public.), [illegible] szy milion (s.), 1.00 Muzyka [illegible]

Telewizja Czeska

WTOREK 13 STYCZNIA

■ TVC 1

5.00 W jaki sposób... (mag.), 5.05 Europa dziś, 5.59 Dzień dobry z TVC, 8.30 [illegible], 9.00 Moda - [illegible], 9.15 [illegible] Kalendarium, 10.00 Wiadomości, 10.05 [illegible] (s.), 11.05 Ochroniarz VI (s.), 12.00 Wiadomości, 12.15 [illegible] (mag.), 13.00 W jaki sposób... (mag.), 13.15 [illegible] (pr. rozryw.), 14.00 Wiadomości, 14.10 [illegible] (pr. rozryw.), 15.05 Ochroniarz III (s.), 16.00 Wiadomości, 16.05 Klocki (dla dzieci), 16.15 Mądronos (dla dzieci), 16.45 Akademik, sens życia (s.), 17.00 [illegible], 17.10 Śladami, 17.25 Stop (mag. dla kierowców), 17.40 AZ-quiz (teleturniej), 17.55 Prognoza pogody, 18.00 Report (aktualności reg.), 18.30 Przyjaciele IX (s.), 18.57 Losowanie „10" szczęśliwych, 19.00 Wieczorynka, 19.15 Wiadomości, 19.35 Wydarzenia kulturalne, 19.40 Prognoza pogody, 19.45 Branki, punkty, sekundy, 20.00 Zofia - mała siostra Sissi (film niem.), 21.45 Na tropie, 22.10 Jak powstawał film Czarni baronowie, 22.30 Wydarzenia, komentarze, 23.00 Prognoza pogody, 23.08 Branki, punkty, sekundy, 23.20 Przyjaciele IX (s.), 23.40 „Poprask", 0.05 Losowanie „10" szczęśliwych, 0.10 Bliskie spotkania M. Ebena (pr. rozryw.), 1.05 Spadek na kredyt (film czes.), 1.55 Gwiazdy jesiennego nieba (pr. muz.), 2.55 „Klekánice", 3.40 Tydzień w regionach.

■ TVC 2

5.00 Czarne owce, 5.55 Rodzina na rozdrożu, 6.40 Sport w świecie, 6.40 Wiadomości TVS, 6.40 Wiadomości regionalne, 7.55 Panorama, 8.40 [illegible]ost, 9.00 Dzień dobry z TVC, 11.25 AZ-quiz (teleturniej), 11.50 Dziennik telewizyjny po latach, 12.00 Euronews, 12.40 Piękne zguby (talk show), 13.00 Pomarańcza (mag.), 13.30 Bajkowa niedziela, 13.40 [illegible] (mag.), 14.05 Procesy fizykalne (s. dok.), 14.50 Widowiskowe nasze przyrody (s. dok.), 14.45 [illegible] (mag.), 16.05 Inspiracje na spotkanie z przyszłością (mag.), 17.05 Rodzina i szkoła (mag.), 17.55 Dołącz, 18.05 Polemizowanie o przyrodzie, 18.00 Nie poddawaj się, 18.00 Dziennik telewizyjny po latach, 19.10 Wiadomości w języku migowym, 19.15 Świat motorów (mag. sport.), 19.00 Ludzie z maneżu (s. dok.), 21.00 Na pływalni z L. Suchařipa, 21.25 Tylko Praha (s.), 21.35 Trzysta trzydzieści trzy, 21.50 Wieczór koncertowy (pr. rozryw.), 23.45 K-19 [illegible] (film dok.), 0.35 Koncert w Mrye Piá (koncert), 2.05 Początek w historii, czyli Historia w początkach, 2.20 Wydarzenia, komentarze, 3.00 Newshour with Jim Lehrer, 4.00 Przygody nauki i techniki (s. dok.), 4.25 Wielki Wóz (mag.).

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova, 8.30 To morderstwo, napisała IV (s.), 9.20 Szczęśliwy Luke (s.), 11.25 Stefania VII (s.), 12.15 Milagros (s.), 13.05 Trzy życia Sofii (s.), 13.50 Władca zwierząt III (s.), 14.35 Gwiezdna brama IV (s.), 15.20 Kachorra (s.), 16.10 Ochroniarz (s.), 16.55 Zaryzykuj! (teleturniej), 17.25 Właśnie teraz, 17.35 Gliniarz i prokurator IV (s.), 18.20 Pogoda, 18.25 M.A.S.H. (s.), 18.55 „Páli vám to!" (teleturniej), 19.30 Wiadomości, sport, pogoda, 20.00 Chcesz zostać milionerem?, 20.50 DO-RE-MI (pr. muz.), 21.40 Na własne oczy (mag.), 22.30 Dobry gliniarz (film USA), 0.15 Helicops II (s.), 1.05 Novazakupy, 1.35 Na własne oczy (mag.), 2.15 [illegible] Kapitan (s.), 4.35 Doktor ze wsi III (s.), 5.00 Teletubbies (s. anim.).

■ PRIMA

8.00 Namiętny pocałunek (s.), 8.55 Skryta namiętność (s.), 9.45 Wspaniali i bogaci (s.), 10.40 Prima jazda, 11.25 Łowca krokodyli (s. dok.), 11.50 Pan i sługa (film czes.), 13.25 Raymonda każdy lubi VI (s.), 13.50 Sabrina - młoda czarownica VI (s.), 14.20 Beverly Hills 90210 (s.), 15.10 Melrose Place I (s.), 16.05 Ojciec Schwarz (s.), 17.00 Doktor Stefan Frank IV (s.), 17.55 Sauna (talk show), 18.43 Wiadomości z regionu, 18.45 Prima TV, 18.50 Minuty regionu, 18.55 Pogoda, 19.00 Dziennik, 19.45 Tescoma Prima chochla, 19.45 Droopy (s. anim.), 19.55 Miłość, najważniejsza (film niem.), 21.05 12 oskarżonych (pr. dok.), 21.50 Ostry dyżur IX (s.), 22.40 Double Tap (film USA), 0.15 Na temat, 0.25 Salon samochodowy (mag.), 0.55 Kusząca szansa (teleturniej), 2.00 Świat według Bundych (s.), 2.25 Sauna (talk show).

ŚRODA 14 STYCZNIA

■ TVC 1

5.00 Babylon (mag.), 5.15 „Klekánice" (mag.), 5.59 Dzień dobry z TVC, 8.30 Teleranek, 8.35 Klocki, 8.45 W domu smakuje najlepiej (s. dok.), 9.00 Gdy dzieci mają dzieci (film dok.), 9.20 Po czesku, 9.30 Co mogę dla siebie zrobić (mag.), 9.40 Diagnoza (mag.), 10.00 Wiadomości, 10.05 Czarni baronowie (pr. dok.), 10.15 Długi jesienny dzień (film czes.), 11.40 Nieznajomość nie usprawiedliwia (mag.), 12.00 Wiadomości, 12.30 Kolory życia (mag.), 13.30 Na pływalni z L. Suchařipa, 14.00 Wiadomości, 14.05 Wędrująca kamera, 14.30 Pod korcem (mag.), 14.45 Świat rekordów Guinnessa, 15.10 O zaklętej księżniczce (bajka), 16.00 Wiadomości, 16.05 Czarodziejskie przedszkole, 16.35 Medusa (pr. muz.), 17.05 Czy chcecie mnie? (mag.), 17.20 Pierwsza pomoc, 17.30 AZ-quiz (teleturniej), 17.35 Prognoza pogody, 18.00 Report (aktualności reg.), 18.30 Aneta (s.), 18.57 Losowanie „10" szczęśliwych, 19.00 Wieczorynka, 19.15 Wiadomości, 19.35 Wydarzenia kulturalne, 19.45 Prognoza pogody, 19.50 Branki, punkty, sekundy, 19.55 Losowanie Sportki, 20.00 Co teraz i co potem? (s.), 21.10 Bananowe rybki (talk show), 21.35 MfS (s.), 22.30 Wydarzenia, komentarze, 23.05 Prognoza pogody, 23.08 Branki, punkty, sekundy, 23.20 Losowanie Sportki, 23.25 Ludzie burmistrza VI (s.), 23.50 Losowanie „10" szczęśliwych, 23.55 Szczęście domowe, 0.25 Posiedzenie z J. Burianem, 0.50 Wędrująca kamera, 1.20 Piękne zguby (talk show), 1.45 Świat motorów, 2.30 Dolomitenmann 2003, 2.55 Wydarzyło się..., 3.05 Polytykon, 3.50 Popularis, 4.20 Ścieżki wiary.

■ TVC 2

5.00 Ścieżki wiary, 5.30 Kalendarium, 5.45 Etykieta - nie jesteśmy sobie równi, 5.55 Na tropie, 6.20 Wiadomości TVS, 6.40 Wiadomości regionalne, 7.55 Panorama, 8.30 W blasku pięciu kręgów, 8.50 Po czesku, 9.00 Dzień dobry z TVC, 11.25 AZ-quiz (teleturniej), 11.50 Dziennik telewizyjny po latach, 12.00 Euronews, 12.50 Śladami, 13.05 Inspiracje na spotkanie z przyszłością (mag.), 14.05 Rodzina i szkoła (mag.), 14.30 Akademik, sens życia (s.), 14.55 Mądronos (dla dzieci), 15.15 Popularis, 15.45 Dołącz, 15.55 Polemizowanie o przyrodzie, 16.20 Nie poddawaj się, 16.45 Śladami E. Holuba (film dok.), 17.35 „Poprask" (pr. muz.), 18.00 Pomarańcza (mag.), 19.00 Dziennik telewizyjny po latach, 19.10 Wiadomości w języku migowym, 19.15 BK Gambrinus Brno - Wilno (koszykówka), 20.00 Wielki błękit (film franc.-USA), 22.10 Diagnoza (mag.), 22.30 Paszkwil (mag.), 23.30 Illuminata (film USA), 1.25 Trzysta trzydzieści trzy, 2.20 Wydarzenia, komentarze, 3.00 Newshour with Jim Lehrer, 3.55 [illegible] 4.10 Polemizowanie o przyrodzie, 4.35 Nie poddawaj się.

■ NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova, [illegible] morderstwo, napisała (s.), [illegible] muzykę, lubi tańczyć (film [illegible]), 10.55 Lekcje gotowania, 11.2… [illegible] na VII (s.), 12.15 Milagros (s.), [illegible] Trzy życia Sofii (s.), 13.50 [illegible] zwierząt III (s.), 14.35 Gwiezdna brama IV (s.), 15.25 Kach… 16.15 Ochroniarz (s.), 17.00 [illegible] kuj! (teleturniej), 17.30 Właś… 17.35 Gliniarz i prokurator… 18.20 Pogoda, 18.25 M.A.S… 18.55 „Páli vám to!" (tele… 19.30 Wiadomości, sport, p… 20.00 Nakręć to! (pr. rozryw… Złote dziecko (film USA), 22… obywatelskie (mag.), 22.45 … wygrywa (film USA), 0.20 He… (s.), 1.10 Novazakupy, 1.40 … watelskie (mag.), 2.10 Tele… Doktor ze wsi III (s.), 5.00 Tele… (s. anim.).

■ PRIMA

8.00 Namiętny pocałunek (s.), Skryta namiętność (s.), 9.45 Ws… li i bogaci (s.), 10.40 Prima… 11.25 Dwoje na drodze (film… 13.20 Raymonda każdy lu… 13.45 Sabrina - młoda czarow… (s.), 14.15 Beverly Hills 9021… 15.05 Melrose Place I (s.), 16.0… cule Poirot (s.), 17.00 Doktor… Frank IV (s.), 17.55 Sauna (talk… 18.43 Wiadomości z regionu, Prima TV, 18.50 Minuty re… 18.55 Pogoda, 19.00 Dziennik, Tescoma Prima chochla, 19.45 … py (s. anim.), 19.55 Trzydzieści… majora Zemana (s.), 21.00 Be… Šlitra (pr. rozryw.), 21.55 Lot… bia (film USA), 23.25 Na… 23.35 Policja z Palm Beach (s.… Świat 2004 (mag.), 0.55 Kuszą… sa (teleturniej), 2.00 Świat… Bundych (s.), 2.25 Sauna (talk…

Telewizja zastrzega sobie prawo zmian w p…

Kronika rodzinna

Dnia 14. 1. 2004 mija 1. rocznica zgonu naszego Nieodżałowanego

śp. ALOJZEGO HERMANA

z Karwiny Nowego Miasta. Wszystkich, którzy Go znali i zachowali w pamięci, prosimy o chwilę wspomnień. Żona i synowie z rodzinami. RK-007

„Miłość śmiercią się nie kończy, w naszych sercach ciągle będziecie żyć".

Dnia 14. 1. 2004 mija 27 lat, kiedy od nas odszedł na zawsze Drogi Ojciec

śp. RUDOLF NIEMIEC

zaś 21. 1. to już 5. rocznica śmierci Jego żony, Drogiej Mamy

śp. MAŁGORZATY NIEMIEC

z Trzyńca Łyżbic oraz 13. 1. mija 2. rocznica śmierci Kochanego Wujka

śp. FRANCISZKA BABIUCHA

z Trzyńca Kanady. O chwilę wspomnień proszą Krupowie. AL-001

„Jutro bylibyśmy razem. Świętowalibyśmy Twoje urodziny. Nie ma Cię wśród nas, ale my jesteśmy z Tobą".

Dnia 14 stycznia obchodziłby 75. rocznicę urodzin nasz Kochany Mąż, Ojciec i Dziadek

śp. KAROL ONDRASZEK

z Wędryni. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-021

Serdeczne podziękowanie wszystkim krewnym, przyjaciołom, sąsiadom, kolegom z pracy, wędkarzom z Karwiny i Wodzisławia oraz znajomym za wyrazy współczucia, złożone kwiaty i liczny udział w pogrzebie naszego Ukochanego i Niezapomnianego

śp. ZBIGNIEWA WRANIKA

Zwłaszcza dziękujemy p. mgr. Stanisławowi Kondziołce i pani Zdence Černínowej za dostojne pożegnanie ze zmarłym. Zasmucona rodzina. RK-009

„Największa miłość na świecie gaśnie, gdy serce matki na zawsze zaśnie".

W głębokim żalu i smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 10 stycznia 2004 zmarła w wieku 91 lat nasza Najdroższa Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka i Kuzynka

śp. ANNA KUCHEJDOWA

zamieszkała w Stonawie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się we czwartek 15. 1. 2004 o godz. 14.00 z kościoła parafialnego w Stonawie. W smutku pogrążona rodzina. GL-025

„Największa miłość na świecie gaśnie, gdy serce matki na zawsze zaśnie".

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych i znajomych, że dnia 10 stycznia 2004 opuściła nas na zawsze w wieku 89 lat nasza Najukochańsza Mamusia, Babcia, Prababcia, Teściowa, Ciocia, Szwagierka, Kuzynka

śp. ZUZANNA KLUSOWA

z domu Rusz, zamieszkała w Łomnej Dolnej. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 16. 1. 2004 o godz. 13.00 z kościoła ewangelickiego w Nawsiu. W smutku pogrążona rodzina. GL-023

Co w teatrze

SCENA CZESKA – KARWINA: Za sceną (14, godz. 19.00, grupa A).

Co w kinach

KARWINA – Centrum: Mali Agenci 3D (13, 14, godz. 15.30, 17.45), Okrucieństwo nie do przyjęcia (13, 14, godz. 20.00), **Reflex:** Matrix: Rewolucje (13, 14, godz. 17.00, 20.00), **CZESKI CIESZYN - Central:** To właśnie miłość (13, godz. 17.15, 19.30) **TRZYNIEC – Kosmos:** Roger Dodger (13, 14, godz.17.30, 20.00), Harry Potter i Komnata Tajemnic (13, godz. 13.30).

Telewizja

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1 (cz, godz. 18.00), TVC 2 (pt, godz.7.30).

Co w radio

POLSKIE AUDYCJE, UKF Ostrawa 107,3 m i Trzyniec 105,3 m: po-pt: 18.45-19.00, nie: 18.30-19.00.

Wystawy

TEATR CIESZYŃSKI – DUŻA GALERIA, Cz. Cieszyn: do 18. 1. wystawa obrazów Josefa Novickiego. Otwarte po-pt: 9-15.

▲ **BIAŁA GALERIA:** do 8. 2. wystawa Fotoklubu Jabłonków. Otwarte po-pt: 9-15.

GALERIA ZDROWEGO MIASTA, foyer Uniwersytetu Śląskiego, Karwina: do 6. 2. wystawa „Klejnot ze srebra 2004". Otwarte po-pt: 10-16.

GALERIA „NA STRYCHU", Střelniční 1, Cz. Cieszyn - Do 30. 1. wystawa BESKIDY 2003 Zaolziańskiego Towarzystwa Fotograficznego i Cieszyńskiego Towarzystwa Fotograficznego. Otwarte po-pt: 9-17.

„CHAGALL" Galeria Zamkowa, Karwina Frysztat: do 29. 2. wystawa „Grupa Chagall". Otwarte wt-nie: 9-18.

BIBLIOTEKA REGIONALNA, Karwina: do 27. 1. wystawa twórczości Alicji Bartulcowej i Zbigniewa Kubeczki. Zwiedzać można w godz. otwarcia biblioteki.

MUZEUM HUTY TRZYNIECKIEJ I MIASTA TRZYŃCA - stała ekspozycja „Historia i współczesność huty i miasta Trzyńca, do 31. 1. wystawa „Szopki Betlejemskie ciągle żywe". Otwarte wt, pt: 9-16, nie: 13-17.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ – sala wystaw Muzeum w Cz. Cieszynie, Hlavní tř. 3: stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego". Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TRAGEDII ŻYWOCICKIEJ, Hawierzów Żywocice:** do 2. 2. wystawa „Tarcze strzeleckie". Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie:** stała ekspozycja „Tradycje górnictwa w Cieszyńskiem", wystawa do 25. 4. „Zbrodnia i kara". Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **ORŁOWA:** do 18. 1. wystawa „Świat lalkarza". Otwarte wt-pt: 9-17, so-nie: 9-13.

▲ **INTERKLUB, Karwina:** do 28. 3. wystawa „Poezja cieszyńskiej architektury ludowej". Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **JABŁONKÓW, Rynek Mariacki 14:** do 22. 2. „Szkoła podstawą życia". Otwarte wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

Co za Olzą

KSIĄŻNICA CIESZYŃSKA: do 23. 1. wystawa „Zaolzie 1938". Otwarte po-śr, pt: 8-15.

GALERIA BIELSKA BWA, ul. 3 Maja 11, Bielsko-Biała: do 1. 2. wystawa Anny Wysockiej, do 4. 2. wystawa „Fotografia dzikiej przyrody 2003". Otwarte wt-pt: 10-17, so-nie: 12-16.

Co w terenie

ZWROT - redakcja miesięcznika uprzejmie informuje Czytelników, że nr 1/2004 ukaże się w czwartek 15. 1.

BŁĘDOWICE - Klub Kobiet i Klub Seniora zapraszają na spotkanie 14. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO.

HAWIERZÓW MIASTO - Klub Kobiet zaprasza na spotkanie 15. 1. o godz. 15.00 do świetlicy przy ul. Matuška 2.

TRZYNIEC OSÓWKI - MK PZKO zaprasza 18. 1. o godz. 15.00 do lasku na Osówce na zebranie sprawozdawcze.

NIEBORY - MK PZKO zaprasza 16. 1. o godz. 16.00 do Domu PZKO na zebranie sprawozdawcze. Program: dzieci szkoły i przedszkola, chór „Zgoda".

DĄBROWA - MK PZKO zaprasza 18. 1. o godz. 15.00 do Domu Narodowego na zebranie sprawozdawcze połączone z przywitaniem Nowego Roku.

CZ. CIESZYN - Biblioteka Miejska przy ul. Havlíčka 6 zaprasza 13. 1. o godz. 17.00 na spotkanie z L. Potysz „Przez Amerykę Południową od Pacyfiku do Atlantyku".

▲ Zarząd MK PZKO Park Sikory zaprasza na walne zebranie w piątek 16. 1. 2004 o godzinie 18.00 w salce Koła w Parku A. Sikory.

LESZNA DOLNA - zarząd MK PZKO zaprasza 18. 1. o godz. 15.30 do Domu PZKO na zespół kabaretowy ze Skrzeczonia „ANDRUSI". Po występie odbędzie się zebranie sprawozdawcze.

OLBRACHCICE - MK PZKO zaprasza 17. 1. od godz. 19.00 do Domu PZKO na tradycyjny bal. Przygrywa orkiestra p. Nogola.

SUCHA GÓRNA - MK PZKO zaprasza 24. 1. od godz. 19.00 do sali Domu Robotniczego na tradycyjny Bal PZKO. Przygrywają „Smolaři". Miejscówki do nabycia 12-16. 1. i 19. 1. w godz. 14.30-17.00 w Domu PZKO.

KARWINA FRYSZTAT - PSP zaprasza 30. 1. od godz. 19.00 na Bal Koła Macierzy Szkolnej w Ośrodku Społeczno-Kulturalnym w Karwinie Nowym Mieście. Przygrywa „Sonata". Sprzedaż biletów 15. 1. od godz. 15.30 w świetlicy szkolnej.

PTTS „BŚ" - zaprasza 17. 1. na przejazd narciarski na biegówkach Jaworowy – Ostry – Tyra. Trasa 18 km. Zbiórka o godz 10.00 w schronisku na Jaworowym. Org. Marian Palowski tel.: 558 712 332.

Zapisy do szkół

HAWIERZÓW - zapisy do klasy pierwszej odbędą się 15. i 16. 1. w godz. 13-17 w budynku szkolnym. Zapisy do przedszkoli przy ul. Selskiej i Čelakowskiej odbędą się 15.-22. 1. w godz. 8.00-6.30 w przedszkolach. Zapraszamy rodziców i dzieci.

JABŁONKÓW - zapisy do klasy pierwszej PSP Henryka Sienkiewicza odbędą się 16. 1. w godz. 13-17, 17. 1 . w godz. 11-17 w starym budynku przy ul. Szkolnej.

Koncerty

CIERLICKO - Śląski Kościół Ewangelicki oraz Chór Nauczycieli Polskich zapraszają 18. 1. o godz. 9.00 na koncert świąteczny ChNP w kościele ewangel. w Cierlicku. Program: kolędy, pieśni sakralne i ludowe.

KARWINA FRYSZTAT - PSP w Karwinie Frysztacie zaprasza 15. 1 o godz. 16.30 w kościele rzymskokatolickim w Frysztacie oraz 21. 1. o godz. 16.30 w kościele ewangel.na Koncert Noworoczny w wykonaniu chóru, zespołów ludowych i solistów.

Oferta pracy

SŁOWACJA, TATRY ZACHODNIE. Tanie zakwaterowanie. Stoki narciarskie w pobliżu. www.habovka.sk/pilar 00421 435 395 261, 00421 907 330 273. GL-013

Ogłoszenia do „Głosu Ludu" przyjmowane są w dni powszednie:
w godz. 8.30-15.30 w redakcji „Głosu Ludu" przy ul. Komenského 4, Czeski Cieszyn;
w godz. 8.00-16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Střelniční 18, Czeski Cieszyn;
w godz. otwarcia w księgarni Klub Polskiej Prasy i Książki, ul. Čapka 7, Czeski Cieszyn;
w godzinach otwarcia w Oddziale Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie Frysztacie (przy rynku).

głos LUDU

✦ Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. ✦ Adres redakcji: Redakcja „Głos Ludu", 737 01 Czeski Cieszyn, Komenského 4 ✦ Redaktor naczelny Danuta Branna ✦ Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, 558 740 228, 558 713 128, fax: 558 740 044, red. sportowy: 596 612 346, e-mail: sekretariat@glosludu.cz ✦ Oddział redakcji: 709 29 Ostrava, ul. Novinářská (nie przyjmuje ogłoszeń), tel. 597 450 252, e-mail: glosludu@volny.cz ✦ Adres wydawcy: Kongres Polaków w RC, Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn, telefon: 558 711 453, IČO: 00535613. ✦ Adres wydawnictwa: POL-PRESS, s.r.o., Čapkova 200/7, 737 01 Cz. Cieszyn, IČO: 26792575. Adres korespondencyjny: Komenského 4, 737 01 Cz. Cieszyn ✦ Pismo wychodzi we wtorki, czwartki i soboty. ✦ Dostawę prenumeratorom prowadzi w imieniu wydawcy spółka Mediaservis, s. r. o., Abocentrum, Moravské náměstí 12D, P.O. BOX 351, 659 51 Brno; zamówienia - tel.: 541 233 232, fax: 541 616 160, e-mail: abocentrum@mediaservis.cz; reklamacje: 800 800 890. Stosunki umowne między wydawcą a prenumeratorami regulują ogólne zasady handlowe. ✦ Kolportaż: SmD, s.r.o., Mediaprint & Kapa Pressegrosso, s.r.o. ✦ Druk: Ringier Print s.r.o., Ostrawa. ✦ Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania. ✦ Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indeksu 42501, ISSN 1212-4222.

WYSTAWA O WISŁAWIE SZYMBORSKIEJ

Prywatnie i literacko

CZ. CIESZYN (mro) - „Nic dwa razy się nie zdarza" - to pierwszy wers najsłynniejszego bodajże wiersza Wisławy Szymborskiej, a zarazem tytuł wystawy przygotowanej przez praski Instytut Polski, której wernisaż odbył się wczoraj w Gimnazjum Polskim w Cz. Cieszynie.

Wystawa literacko-fotograficzna pozwala zwiedzającym zaznajomić się z życiem prywatnym i jego odbiciem w twórczości polskiej noblistki. Są więc fragmenty jej tekstów, listów i całkiem prywatnych zdjęć z wycieczek z przyjaciółmi czy biesiad literacko-kulinarnych.

Na wernisażu przygotowanym przez inicjatorkę sprowadzenia wystawy do gimnazjum, polonistkę **Halinę Klimsza**, wystąpiła **Renata Putzlacher-Buchta**, która opowiedziała klasom maturalnym o swoich spotkaniach z poetką.

Zdaniem **Anny Legieżyńskiej** z Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, Szymborska obok Zbigniewa Herberta, Czesława Miłosza, Mirona Białoszewskiego, Artura Międzyrzeckiego czy Julii Hartwig zyskuje status mistrza. - *Cechą mistrzów jest kierowanie uwagi czytelnika w stronę zagadnień fundamentalnych, nie doraźnych, nie politycznych, nie w stronę masowej kultury. Szymborska podejmując podstawowe problemy, staje się godną komentarza dla coraz nowych pokoleń wchodzących w życie* . Stąd popularność tej autorki wśród wszystkich generacji Polaków.

Eksponowana w pracowni plastycznej wystawa potrwa do 30 stycznia br.

POPLENEROWA WYSTAWA FOTOGRAFII

Oblicza Hawierzowa

HAWIERZÓW (mro) - Plon pleneru fotograficznego jednego sierpniowego dnia 2003 r., w którym brali udział artyści z miast partnerskich Hawierzowa, złożył się na wystawę, jaka została otwarta w ub. tygodniu w hallu ratusza oraz w foyer Domu Kultury Petra Bezruča.

Ekspozycja pt. „Hawierzów oczyma zagranicznych fotografów" zawiera 60 czarno-białych i kolorowych prac amatorów i profesjonalistów z Litwy, Niemiec, Polski (**Jan Drzewiecki** z Płocka) i Słowacji, którzy okiem obiektywu uchwycili życie mieszkańców miasta, architekturę i jego specyfika.

Wystawę można zwiedzać do końca stycznia.

CIEKAWA INICJATYWA

Polsko-czeski kurier

W ramach współpracy przygranicznej Urzędy Miejskie w Karniowie i Prudniku udostępnią obywatelom mikroregionu Karniowskiego i gminy Prudnik informacje o wydarzeniach po drugiej stronie granicy. Załącznik informacyjny pt. „Informacje Bez Granic. Polsko–Czeski Kurier Informacyjny", wydawany w ramach dwutygodnika gazety miejskiej, po raz pierwszy ukaże sie w kwietniu br. Urzędy po obu stronach granicy otrzymaly na realizację projektu pomoc finansowa z funduszy Unii Europejskiej.

W kurierze znajdą się informacje o wydarzeniach spolecznych i kulturalnych, możliwościach czerpania finansów z funduszy UE, informacje pomagające w nawiązywaniu kontaktów między związkami i stowarzyszeniami różnych branż oraz artykuły i materiały przybliżające czytelnikowi specyfikę kulturalną i cechy charakterystyczne obu narodów. **(hol)**

Z redakcyjnej poczty

NA KOŚCIELECKIM WZGÓRZU BEZ ZMIAN

Dom Polski nadal tętni życiem

Nieliczna grupa ofiarnych działaczy dwu bratnich Kół PZKO, kościeleckiego i stanisławickiego, dokłada starań, by Dom Polski nadal tętnił pełnią życia. Nie wyciszył go nawet pożar z 5 października 2003 r. Wydaje się nawet, że jeszcze bardziej zmobilizował działaczy. Świadczy o tym fakt, że codziennie wczesnym popołudniem przychodziła na miejsce tragedii pokaźna grupa entuzjastów, by bezinteresownie likwidować skutki pożaru. Po dwóch tygodniach życie w Klubie Ikara wróciło do normalności. Pozostały tylko bolesne wspomnienia i pokaźne straty finansowe...

Swe posłannictwo spełniła zorganizowania 19. 12. 2003 Wigilijka, którą dawniej poprzedzał tradycyjny kiermasz książki polskiej. Książka polska zasługą wielkiego zaolziańskiego Polaka, Józefa Stebla – „Ogrodnika Pamięć", miała zawsze priorytet na kościeleckim wzgórzu. Szkoda, że z powodu przedświątecznego ferworu niektórzy zaproszeni nie skorzystali z gościnności organizatorów. Była choinka, opłatek i wiele smakołyków domowej roboty. Nie zabrakło kolędy i smacznej wieczerzy z rybą.

Z nostalgią wspominano zasłużonego działacza polonijnego z Londynu, p. Palmiego, który zawsze hojnie zasila kościelecką kasę PZKO-wską. Bardzo pozytywnie oceniono owocną współpracę z Miejskim Ośrodkiem Kultury i Sportu w Jaworznie, kierowanym przez p. Milera.

Wbrew pożarowi, kościeleckim PZKO-wcom wypada zaliczyć miniony rok do udanych. Oby tak dalej!

JÓZEF KULA

ŁĘCZANIE ZJECHALI Z CAŁEGO ZAOLZIA

Nostalgiczny opłatek

Nie bez echa przeszedł do historii listopad 1987, kiedy to fizycznej zagładzie uległa polska szkoła ludowa w Łąkach nad Olzą, a wraz z nią i trzecia z rzędu świetlica PZKO. Miejscową ludność bezlitośnie rozproszono po całym Zaloziu. Odtąd uszczuplały się szeregi PZKO-wców, spośród których wielu wyprzedziło nas w drodze do wieczności... Żyjącym pozostał zadziorny upór trwania i przetrwania.

Stąd coroczne spotkania pod świąteczną choinką są pełne nostalgicznych wspomnień i wzruszeń. Tak było i 28. 12. 2003 w restauracji „Zacisze", gdzie prezes MK PZKO Karol Tomiczek powitał członków i sympatyków, zarówno miejscowych, jak i przybyłych z bliskiej i dalszej okolicy. Nie obeszło się bez chóralnego śpiewania swojskich pieśniczek, w dostojnej atmosferze dominowała jednak polska kolęda. W rodzinnym nastroju łamano się świątecznym opłatkiem, życząc sobie wzajemnie wszelkiej pomyślności w Nowym Roku.

Choć niejednemu zabłysła w oku łza wzruszenia, wszyscy, którzy musieli onegdaj opuścić Łąki jednomyślnie stwierdzali, że warto było przyjechać do swoich rodzinnych stron.

JÓZEF KULA

NIESZCZĘSNA KOREKTA, NIESZCZĘSNE SPROSTOWANIE

Staremu Miastu niepotrzebne są Nowego piórka

Dziękuję redakcji, że zainterweniowała w sprawie mojej relacji z zebrania członkowskiego w naszym Kole. Tu powinien być koniec, ale... Cóż, nie powiodło się przeproszenie w pełni, gdyż czytamy w nim, że „Koło, w którym ilość przeszła w ofiarność" – przypisano Karwinie Nowemu Miastu...

Przyznaję, że tytuł dano ciekawszy niż był mój („Parę słów o Karwinie – Starym Mieście"). Błyskotliwemu korektorowi zamajaczyło jednak w pamięci jakieś miasto, więc dopisał w sprostowaniu - Nowe Miasto. Nie zna naszej okolicy, więc nie wie, że Stare Miasto było pierwszą znaczniejszą osadą w tych stronach – doszczętnie spaloną przed 750 laty przez hordy tatarskie lub mongolskie Azji. Wtedy dzwon z wieży kościelnej zapadł się w pogorzelisko. W staromiejskich rodzinach przekazywano sobie z pokolenia na pokolenie opowieść o tym, że pasący się wieprz wyrył dzwon. Stare Miasto porosło trawą, a ocaleni ludzie dołączyli do osady na wzgórzu Frysztatu.

Stare Miasto zostało wioską, częścią Karwiny. Na jej rozległych polach „Gliny" zaczęto budować Nowe Miasto. Przypomnę, że przy budowie Domu PZKO w Starym Mieście dosłownie przy kopaniu piwniczki na opał znaleźli członkowie olbrzymią, kamienną, okrągłą kulę, jakby wyciosaną. Odkopali ją i użyli wszystkich możliwych sił, by ją wydostać – w końcu wykopali jamę obok, strącono ją, zrównano z dnem piwniczki. To także relikt jakże Starego Miasta.

Porównanie naszego Koła PZKO w Starym Mieście do Koła PZKO w Nowym Mieście nam nie uwłacza, lecz po co się stroić w cudze piórka? Nasze Koło PZKO, mając podwójną kiedyś liczbę członków, przeżyło swoją erę świetnie – zostajemy zatem z czystym sumieniem przy takiej pracy kulturalno-oświatowej, na jaką nas stać.

Pragnę dodać parę słów o szacie graficznej nowego „Głosu". Cieszy mnie, że będzie w niej trochę koloru, zdaje sobie sprawę, że kolorowe zdjęcia są o wiele droższe. Miło mi, że do bladopopielatego koloru dodano już w 2. nr. trochę więcej czerni – że „Ludu" jest widoczny, jak również „Gazeta Polaków". Poprawiono tło dużych białych liter początkowych – odpowiednio zmieniono rodzaj tytułów. Nie poprawiona została jeszcze „...ferta pracy", co przy dzisiejszych trudnościach z pracą i bezrobociu powinno rzucać się w oczy. A więc trochę czerni!

JANINA JANUSZOWA
Karwina Stare Miasto

OD KOREKTORA-REDAKTORA

Głupia sprawa, Pani Janino. Biję się w piersi, uroczyście przy okazji oświadczając, że żadna „stara" Karwina nie pomyliła mi się z „nową". Za nieporozumienie obarczam natomiast winą... Nowy Rok, który we wzmiankowanym nr. „GL" odmieniał mi się we wszystkich możliwych przypadkach. A swoją drogą, dziękuję Pani za daleko posuniętą wyrozumiałość.

KAZIMIERZ KASZPER

Wydarzenia Sportowe

TIPSPORT EKSTRALIGA HOKEJA NA LODZIE DOBRNĘŁA DO 3/4 SEZONU

Hutnicze derby dla Witkowic

Wzajemne pojedynki Trzyńca i Witkowic zazwyczaj są gwarancją dobrego hokeja. Niedzielne derby pod Jaworowym spełniło oczekiwania. Goście w meczu 39. kolejki potwierdzili w Trzyńcu niezłą formę z ostatnich tygodni i w hutniczej bitwie - skąpej na bramki - cieszyli się ze zwycięstwa. W prestiżowym meczu gospodarze zagrali tylko z trzema formacjami i z Martinem Vojtkiem w bramce. Witkowice wystawiły cztery pełne ataki. W ich barwach pojawił się również rekonwalescent Luděk Krayzel, powracający na lodowisko po chorobie nowotworowej. Tipsport Ekstraliga dobrnęła do 3/4 sezonu 2003/2004. Rozpoczyna się ostra, bezpardonowa walka o udział w play off, gdzie trafi osiem najlepszych zespołów.

● **TIPSPORT EHL: TRZYNIEC - WITKOWICE 1:2 (0:0, 1:0, 0:2). Bramki: Jančařík - M. Tomášek, Turek.**

Trzyńczanie po piątkowej przegranej 2:5 w Znojmie pragnęli zrehabilitować się w oczach swoich kibiców, co im się jednak nie udało. Oba zespoły wybrały wariant ofensywny. W ciągu całego meczu lekka przewaga była po stronie hokeistów Witkowic, którzy decydujący cios zadali swemu rywalowi na dwie minuty przed końcem spotkania. Na prowadzenie wyszli wprawdzie Stalownicy, kiedy to w 33. minucie **Jančařík** mocnym uderzeniem z dystansu zaskoczył bramkarza Pinca, ale to było ze strony gospodarzy wszystko. Witkowice od drugiej tercji zdecydowanie przejęły inicjatywę. Martin Vojtek w bramce Trzyńca trzymał się dzielnie do 45. minuty. Wtedy to złożył się do strzału **M. Tomášek** i dzięki Irglowi, który zasłaniał widok Vojtkowi, krążek po niezbyt mocnej wrzutce wylądował w siatce gospodarzy. W 54. minucie trzyńczanie zaprzepaścili idealną okazję do rozstrzygnięcia tego meczu. Nie wykorzystali bowiem przewagi liczebnej - w murowanej sytuacji spudłował Janků. W 58. minucie **Turek** po współpracy z I. Padělkiem zapewnił gościom trzy cenne punkty. **Sędzia** Šindler, **kary** 6:7, wykorzystane 1:0, **widzów** 4400.

- Jeśli strzela się tylko jednego gola, nie można poważnie myśleć o zwycięstwie. Goście wygrali zasłużenie - stwierdził po meczu trener Trzyńca **Pavel Marek**. **(jb)**

Lokaty: 1. Pardubice 84, 2. Zlin 67, 3. Slavia 65,... 6. Witkowice 60, 7. Trzyniec 58, 8. Kladno 53, 9. Litwinów 51,... 13. Wsecin 44, 14. Cz. Budziejowice 36 pkt. **W piątek 16. 1.:** Trzyniec – Slavia.

● **I LIGA: OPAWA - HAWIERZÓW 6:5 (2:1, 1:3, 3:1). Bramki: Ambruz, Šebesta, Vyrubalík, Hruška, Harazim, Lhotský - Tvrzník 2, Staněk, Luka, Krenželok.**

W śląskim derby lekkim faworytem byli gospodarze. Opawianie zajmowali przed sobotnim meczem jedenaste miejsce w tabeli, Pantery ugrzęzły na przedostatniej pozycji. Kierownictwo hawierzowskiego klubu robi wszystko po temu, by poprawić kondycję zespołu. Pod względem ofensywnym Pantery radziły sobie w Opawie nienajgorzej. W korzystnym świetle zaprezentowali się w barwach gości m.in. napastnicy Luka i Piecha, których kibice z naszego terenu doskonale znają z zeszłorocznych wojaży w drugoligowej Orłowej. W bramkostrzelnym pojedynku gospodarze przesądzili o zwycięstwie w ostatnich dziesięciu minutach.

Najważniejsze minuty: 11. **Staněk** z podania Krenželoka łatwo pokonał bramkarza Opawy Šlupinę, który pechowo stracił kij - 0:1; 13. Ambruz z dobitki wyrównuje na 1:1; 15. Šebesta z podobnej sytuacji podwyższa na 2:1; 22. Ambruz huknął w poprzeczkę; 24. **Tvrzník** z bliskiej odległości nie marnuje dobrej okazji - 2:2; 29. Vyrubalík w przewadze 5 na 3 trafia na 3:2; 30. Piecha dostrzegł wychodzącego na czystą pozycję **Lukę** i było 3:3; 33. Vavruša idealnie wystawił **Tvrzníka** - 3:4; 49. **Krenželok** wykorzystuje błąd Šlupiny - 3:5; 49. Hruška po świetnym rajdzie z połowy lodowiska pokonuje bramkarza Vrbę - 4:5; 51. na 5:5 wyrównuje Harazim, który zmienił lot krążka po strzale Vosatki; 54. Lhotský po zamieszaniu w polu bramkowym przechyla szalę meczu na stronę Opawy - 6:5; 58. Hawierzów gra „power play", ale idzie mu niemrawo, wynik nie ulega już zmianie. **Sędzia** Polák, **kary** 2:3, wykorzystane 1/1, **widzów** 380. **(jb)**

Lokaty: 1. Jihlawa 68, 2. Chomutów 67, 3. Beroun 64,... 13. Hawierzów 27, 14. K. Brno 25 pkt. **JUTRO:** Hawierzów – Kadań (17.00).

● **II LIGA: ORŁOWA – G. BRNO 3:4 w dogr. (0:1, 2:1, 1:1 – 0:1). Bramki: Řeřucha, Moravec, Stránský - Weber 2, Misek, Šimeček.**

W meczu 28. kolejki widzowie byli świadkami zaciętego i stojącego na dobrym poziomie widowiska. Orłowianie po raz kolejny popełnili za wiele błędów w obronie. Feralna dla gospodarzy była 64. minuta dogrywki, kiedy to grawitacja sprowadziła do parteru obrońcę Machálka i Brno strzelił zwycięskiego gola. **Sędzia** Dobeš, **kary** 5:9, widzów 600. **(JK)**

Lokaty: 1. S. Ostrawa 69, 2. N. Jičczyn 60, 3. Blansko 54,... 8. Orłowa 33,... 11. W. Bitesz 16, 12. Wyszków 11 pkt. **JUTRO:** Orłowa – Szternberk (18.00).

Opr. JANUSZ BITTMAN

Turniej ping-ponga w Gródku

W Sali restauracji „U Bunego" w Gródku odbył się w dniach 3-4 1. już XI Noworoczny Turniej Tenisa Stołowego, którego głównym organizatorem jest od początku MK PZKO Gródek.

WYNIKI – kat. dziewcząt (bez różnicy wiekowej): 1. G. Oszelda (Niebory), 2. K. Ogrocka, 3. J. Kantor (obie Gródek). **Chłopcy (klasy I-VI):** 1. D. Martynek, 2. T. Gomola (obaj Jabłonków), 3. B. Pilch (Gródek). **Kat. klas VII-IX** (ciekawostką jest to, że na własne życzenie grała w tej kategorii dziewczyna, i to doskonale, pokonała bowiem wszystkich chłopców): 1. Magda Ryłko (Gnojnik), 2. D. Lupiński (Mosty k. Jabłonkowa), 3. O. Squerzi (Trzyniec-Kanada). **Młodzież 15-18 lat (rejestrowani gracze):** 1. J. Gomola, 2. J. Czudek (obaj Jabłonków), 3. L. Wawrosz (Oldrzychowice). **Kat. mężczyzn (do lat 50):** 1. M. Martynek (Trzyniec), 2. J. Czudek (Jabłonków), 3. P. Bystrzycki (Oldrzychowice). **Kat. + 50 lat:** 1. A. Pittelman (Cz. Cieszyn), 2. Fr. Sikora, 3. S. Kobielusz (obaj Piosek). **(LK)**

Z różnych dziedzin

■ **NARCIARSTWO KLASYCZNE – 37. edycja „Izerskiej Pięćdziesiątki:** 1. O. Svärd (Szwecja) 2:11:26, 2. R. Olle (Estonia) 2:11:38, 3. M. Botwinow (Austria) 2:11:49,... 12. S. Rezáč (RC – Hradec Kralowej) 2:15:30,... 399. W. Fójcik (SKI Cierlicko) 3:09:57.

■ **PIŁKA NOŻNA – zimowy turniej we Wracimowie:** Jakubczowice – Piotrowice 3:1, Frydek-Mistek – Bogumin 2:1, Dziećmorowice – IRP Cz. Cieszyn 2:0, S. Orłowa – jun. Witkowic 3:1 (orłowian poprowadził nowy trener **Miroslav Čopjak**), Wracimów – MKF Karwina 1:0, Frydlant – G. Błędowice 9:0. **Sparingi pierwszoligowców:** Sigma Ołomuniec – Banik Ostrawa 2:2 (bramki dla Banika: 29. Husovský, 65. Varadi). **(jb)**

■ **PIŁKA RĘCZNA: Banik Karwina – Gwardia Opole 33:17 (16:9)** w sobotnim sparingu w ramach przygotowań do startu wiosennej edycji Interligi. Karwiniacy w pojedynku z 12. zespołem polskiej ligi zagrali bez dwójki reprezentantów – Michała Brůny i Tomáša Heinza, z powodu kontuzji na parkiecie zabrakło też Vaška i Kusta. W dobrym świetle zaprezentowali się obaj golkiperzy karwińscy – Slabý i Novák. **Bramki dla HCB:** Zdráhala 9/3, Bednařík, Sobol 3, Horák, R. Brůna, Mrózek, Szymon po 3, Szymański 2, Požárek i Kubiš po 1. **JUTRO:** Karwina zagra w Kostelcu na Hanej. **(Ok)**

■ **SZACHY – ekstraliga:** Huta Trzyniec – Jäkl Karwina 5:3. **W barwach Trzyńca** zwycięstwa zanotowali: Neděla, Klima i Babula, **dla Jäkla** - Zimniok. **Remisem** zakończyły się pojedynki: Miśta – Hebrla (obaj Polska), Langner – Sobek i Walek – Karlík. **(WM)**

■ **TENIS STOŁOWY – Petr Korbel** (Start Sucha Górna) po raz czwarty w karierze zakwalifikował się do prestiżowego międzynarodowego turnieju **TOP 12,** gdzie pojawi się dwunastu najlepszych zawodników tego sezonu. **(jb)**

PŚ W SKOKACH NARCIARSKICH: POGODA NIE DOPISAŁA RÓWNIEŻ W LIBERCU

Rewelacyjny Ahonen

Janne Ahonen wygrał oba konkursy Pucharu Świata w skokach narciarskich w Libercu. Pod Jeszczedem nie startowało kilku znanych zawodników. W Libercu zabrakło m.in. Norwega Pettersena, Niemców Hannawalda i Schmitta. Z przyjazdu zrezygnował również Adam Małysz, który postanowił w spokoju potrenować przed zawodami w Zakopanem, zaplanowanymi na najbliższy weekend. Małysz trenuje w Wiśle pod okiem trenera Jana Szturca.

Warunki atmosferyczne w Libercu przeszkodziły w przeprowadzeniu pełnych zawodów także w sobotę, kiedy po sześciu skokach anulowano serię próbną, a w konkursie rozegrano jedną serię. W niedzielę, podobnie jak dzień wcześniej, nie do pokonania był Janne Ahonen. W drugim konkursie na skoczni „Jestěd A" wypadł znakomicie – wyrównał rekord obiektu wynoszący 139 metrów i należący od 21 grudnia 2002 roku do Austriaka Andreasa Morgensterna. W sobotę Ahonen wyprzedził Austriaków Thomasa Morgensterna i Martina Hoellwartha, na dziewiątym miejscu sklasyfikowany został reprezentant gospodarzy Jakub Janda. Dwa zwycięstwa Ahonena w Libercu dały mu pewne prowadzenie w klasyfikacji generalnej PŚ. Po 11. konkursach Fin ma na koncie 658 punktów. Norweg Sigurd Pettersen traci do niego 102 punkty. Trzeci jest Austriak Martin Hoellwarth z 446 punktami. Adam Małysz zajmuje w klasyfikacji generalnej ósme miejsce - 298 punktów.

W obu konkursach w Libercu dobrze zaprezentowała się prowadzona przez trenerów Heinza Kuttina i Łukasza Kruczka polska kadra B. Punkty w klasyfikacji generalnej PŚ wywalczyli tam wszyscy startujący zawodnicy - Wojciech Tajner, Wojciech Skupień i Mateusz Rutkowski. W sobotę Tajner zdobył pierwszych siedem punktów PŚ w karierze. W niedzielę Wojciech Skupień, w swoim pierwszym występie w sezonie w PŚ, wywalczył osiem punktów, a Mateusz Rutkowski debiutował w Libercu w zawodach PŚ i z Libercu wyjedzie z jednym punktem.

Wyniki z Liberca – sobota: 1. Ahonen (Fin.) 128,6 pkt. (127 m), 2. Morgenstern 127,3 (126), 3. Hoellwarth (obaj Austria) 121,5 (122,5), 9. Janda (RC) 114,6 (119,5), 24. W. Tajner (Polska) 88,9 (109). **Niedziela:** 1. Ahonen 147,2 (139), 2. Romoren (Norw.) 145,3 (136), 3. Kuettel (Szwajc.) 143,2 (134),... 23. W. Skupień 109,5 (117,5), 30. M. Rutkowski 105,3 (116), 37. W. Tajner 94,8 (111). **Klasyfikacja generalna PŚ:** 1. Ahonen 658 pkt., 2. Pettersen 556, 3. Hoellwarth 446,... 8. Małysz 298 pkt. **(jb, PAP)**